

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,
niedziela
4 stycznia
1948 r.

Rok IV
Nr 4
(910)

Mimo dolarów widmo głodu

LONDYŃSKIE NEKONSEKWENCJE

Przed kilku dniami w Moskwie podpisano układ handlowy brytyjsko - radziecki. — Jak pan ocenia ten układ? — Z takim zapytaniem zwrócił się do jednego z członków misji brytyjskiej moskiewski korespondent dziennika „Chicago Sim”. Ów odpowiedział mu zwięźle i dobitnie: układ jest małą deklaracją gospodarczej niepodległości W. Brytanii.

Istotnie. W ostatnich czasach, ścisłej — od momentu uzyskania 4 — miliardowej pożyczki od USA — Wielka Brytania poważnie musiała się liczyć z opinią Stanów Zjednoczonych. Z potulnością dłużnika czekającego na czek musiała słuchać niejednokrotnie cierpkich uwag i gorzkich wyrzutów amerykańskich finansistów, niezadowolonych z tych lub innych brytyjskich posunięć. Sytuacja niewątpliwie przykra dla państwa, które do niedawna było jedną z potęg świata.

Bankierzy amerykańscy mają zimne serca i nierychliwe ręce, gdy chodzi o podpisywanie czeków. Pożyczkę dawali, potrochu, ratami, długo zastanawiając się — podpisać, czy nie podpisać. A tymczasem dolary Anglikom rozchodzili się szybko, bo ceny w USA od czasu przyznania pożyczki bardzo wzrosły.

Wysłanie delegacji handlowej do Moskwy stanowiło pierwszą od szeregu miesięcy próbę, aby niezależnie od USA rozwiązać swoje trudności. Bo przecież nie tylko USA są na świecie. I w innych krajach można kupić żywność, a zamiast dolarami można zapłacić eksportem.

Pierwszą reakcją amerykańskich bankierów na ten krok było odmówienie 400 mil. dolarów, jakie pozostały z owych 4 miliardów. Od lata wstrzymywali się z otworzeniem tych kredytów. Gdy siało się widoczne, że rząd Partii Pracy zdecydowany jest nawiązać stosunki handlowe ze Związkiem Radzieckim, USA rzuciły ze swej strony na szalę swój dolarowy argument.

Mimo to układ został zawarty. Czy bankierzy z Wall Street machnęli ręką na swego dotychczasowego kredytobiorcę? Nie wydaje się. Jeszcze nie obeszły podpisy na porozumieniu moskiewskim, a już W. Brytania spotyka nowa przykrość — Argentyna odmawia jej sprzedaży mięsa. Powiada: albo płacicie natychmiast dolarami, albo mięso sprzedam Wenezueli.

Czy jest jakiś związek przyczynowy między tymi faktami: podpisaniem porozumienia handlowego z ZSRR a rozbiściem się rokowań handlowych z Argentyną, czy też jest to po prostu przypadkowy zbieg dat?

Jeżeli licząca 3,5 mil. ludności i posiadająca duże stopy pampasów Wenezuela jest lepszym klientem na mięso, niż 48 - milionowa W. Brytania, to oczywiście związku przyczynowego między wspomnianymi faktami upatrywać nie należy. Nam się jednak wydaje, że jest przeciwnie.

I tu należy zwrócić uwagę na pewną niekonsekwencję, jaka cechuje postępowanie angielskich labourystów. Podczas gdy rząd Labour Party czyni próby zmniejszenia swej zależności od USA, jednocześnie sekretarz generalny Labour Party maszeruje w takt werbla, wybierając krajem Europy Zachodniej przez amerykański Departament Stanu.

Werbel ten wybijał takt rozłamo-

we Francji Przed dewaluacją franka?

PARYŻ 3. I. (PAP). W kołach rządowych podkreśla się, że kredyty, uzyskane na podstawie umowy pożyczkowej francusko - amerykańskiej, nie wystarczą na zakup za granicą niezbędnej Francji żywności.

W związku z tym, na odbytej dziś w nocy pod przewodnictwem premiera Schumana konferencji między ministerialnej omawiano różne sposoby zmobilizowania dodatkowych funduszy dolarowych dla sfinansowania importu niezbędnych artykułów spożywczych. Szczegóły tych planów nie zostały podane jeszcze do wiadomości.

Komentując układ francusko-amerykański „Humanite” pisze: „Bidaullt podpisał kapitulację Francji. Wobec tego, że pomoc amerykańska może być rozdzielana nie tylko przez rząd francuski, lecz i przez inne osoby lub organizacje, rozdział towarów amerykańskich wynika się spod kontroli parlamentu. Orga- (Dalszy ciąg na str. 2)

Pan hrabia w roli harcerza Spisek hitlerowski w Austrii

WIEN 3. I. (PAP). W Austrii dokonano licznych aresztowań w związku z wykryciem tajnej organizacji hitlerowskiej w Karyntii. Spisek narodo-socjalistyczny działał pod osłoną ruchu harcerskiego, który zresztą nie był uznany na terenie międzynarodowym. Członkowie organizacji byli uzbrojeni.

Wśród aresztowanych znajdują się m. in. były hitlerowski prezydent miasta Lwowa dr. Ulrich oraz hrabia Strachwitz, b. oficer Wehrmachtu i kawaler żelaznego krzyża. Był on ostatnio kierownikiem referatu byłych jeńców wojennych austriackiej partii ludowej w Grazu i prezesem austriackiego związku alpinistów. Dr. Ulrich był zatrudniony w zarządzie miejskim w Grazu. Podczas okupacji niemieckiej Ul-

W 12 miastach włoskich, robotnicy demonstrują przeciwko bezrobociu — Policja strzela w tłum

W 12 miastach włoskich wybuchyły wczoraj poważne rozruchy. Tłumy demonstrantów zgromadziły się na ulicach protestując przeciwko bezrobociu.

W Sycylii, gdzie zamieszki przybrały najostrzejszy charakter, policja użyła broń, raniąc kilkunastu demonstrantów.

Zamieszki rozpoczęły się w chwili, gdy uzbrojony oddział policji rozprędkował demonstrantów. Wywiązała się regularna bitwa w czasie której jeden z policjantów strzelił w tłum raniąc dwie osoby.

Inni policjanci poszli za jego przykładem. Na pomoc policji przybyły samochody pancerne oraz kilkadziesiąciu członków partii „szarego człowieka” uzbrojonych w rewolwery. Tych ostatnich demonstranci obezwładnili szybko. Wielki pochód, który uformował się następnie, przeciągnął przez miasto. Korespondenci donoszą, że w wyniku rozruchów 16 osób zostało poważnie rannych.

Podobne demonstracje wybuchły wczoraj w jedenastu innych miastach włoskich. W Modenie policja zraniła poważnie 14 członków b. ruchu partyzanckiego.

Skonfiskowany Wallace

NOWY JORK 3. I. (PAP). Jak donosi „Daily Worker”, cenzura amerykańskich władz okupacyjnych w Tokio nie pozwoliła na opublikowanie w oficjalnym piśmie armii okupacyjnej „Stars and stripes” wiadomości, iż Henry Wallace zamierza kandydować na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Arsenał niemieckiego wywiadu

PRAGA 3. I. (API). Czechosłowackie ministerstwo spraw wewn. ogłosiło dziś komunikat, w którym stwierdza, że w pobliżu niektórych obiektów przemysłowych i ośrodków transportowych w kraju wykryte zostały składy broni i amunicji. W komunikacie stwierdza się, że broń ta była ukryta przez członków wywiadu niemieckiego w przeddzień odrotu Wehrmachtu celem użycia jej w przyszłości do zniszczenia przemysłu i środków komunikacyjnych w Czechosłowacji.

Nota protestacyjna MSZ do ambasady USA w Warszawie

WARSZAWA 3. I. (PAP). Polski kurier dyplomatyczny, Maria Borkowicz w czasie podróży z Berna do Warszawy legitymowana była w nocny na dworcu w Karlsruhe przez amerykańską żandarmerię wojskową. Następnie amerykańska żandarmeria wojskowa wyprowadziła ob-

Borkowicz do osobnego przedziału, gdzie zażądano od niej okazania zawartości pakietu pocztu dyplomatycznej. Ponieważ ob. Borkowicz odmówiła — zagrożono jej bicie.

Na dworcu w Stuttgarcie zaprowadzono ob. Borkowicz na posterunek żandarmerii, gdzie — stosując pogroźki — usiłowano zmusić ją do okazania zawartości pakietu. Ob. Borkowicz ponownie odmówiła, żądając skontaktowania jej z polskim oficerem łącznikowym.

Po kilkugodzinym przetrzymaniu — dyżurny oficer amerykański wydał polskiemu kurierowi dyplomatycznemu pismo do żandarmerii amerykańskiej, zabezpieczając Marię Borkowicz niezakłóconą dalszą podróż.

rykańskiej, zabezpieczając Marię Borkowicz niezakłóconą dalszą podróż.

Naruszenie zwyczajów międzynarodowych spowodowało wystosowanie przez polskie ministerstwo spraw zagranicznych noty protestacyjnej do ambasady amerykańskiej w Warszawie.

Pamiętniki generała Eisenhowera

WASZYNGTON 3. I. (PAP). Jak donoszą, gen. Eisenhower odstąpił pewnej firmie amerykańskiej prawo opublikowania jego pamiętników wojennych za cenę przeszło pół miliona dolarów.

B. król Michał opuścił Rumunię

BUKARESZT, 3. I. (PAP). W sobotę o godz. 20 min. 25 b. król Michał w towarzystwie królowej matki Heleny odjechał specjalnym pociągiem z dawnej rezydencji kró-

lewskiej Sinaia. Na granicy rumuńsko - węgierskiej wagon królewski dołączono do ekspresu arlbérgskiego.

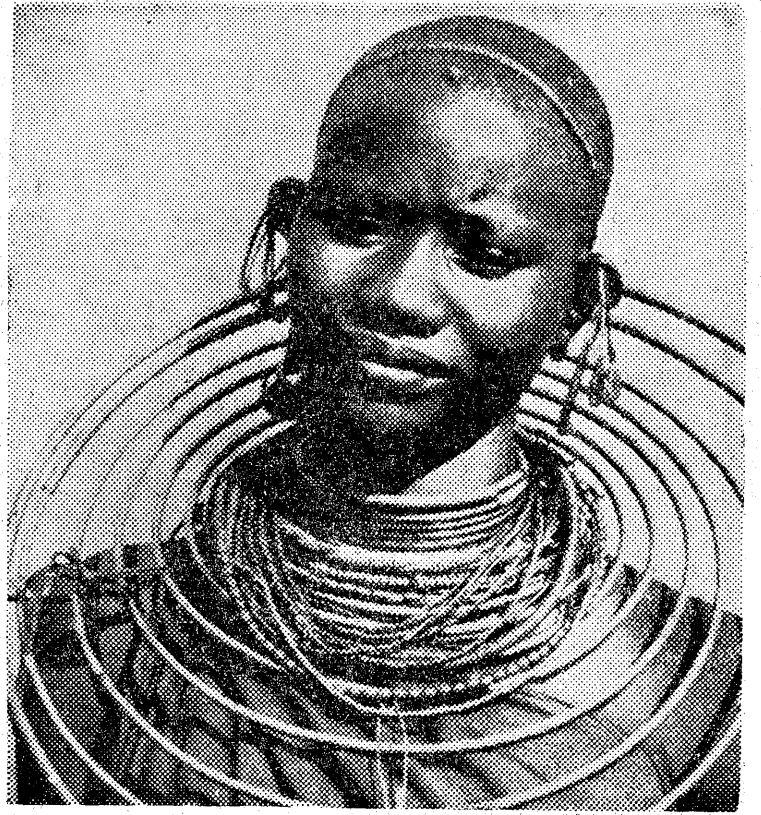
Herr Staatsanwalt czyli prokurator — złodziej i sabotażysta

BERLIN 3. I. (PAP). Komendant ojustniczy Berlina na ostatnim swym posiedzeniu polecił komitetowi prawnemu złożyć z urzędu prokuratora generalnego Berlina dra Kuenasta, zabraniając mu jednocześnie zajmowania się jakkolwiek działalnością prawniczą. Dr Kuenastowi zarzuca się przywłaszczenie mienia, skonfiskowanego osobom aresztowanym i skazanym, zniszczenie archiwów są-

procesów przeciwko zbrodniarzom wojennym.

Powódź w Belgii

BRUKSELA, 3. I. (PAP). Poziom rzeki Mozy wzrasta z godziny na godzinę. Wszystkie dopływy tej rzeki również przybierają i sytuacja jest niepokojąca. Wskutek powodzi droga Givet — Dinan została przecięta na dwoje.



Nie wiadomo: piękność z Konga Belgijskiego płacze, czy uśmiecha się.

Dzieje dolara w Niemczech

Amerykanie wykupują całe koncerny

Wadomości, nadchodzące z Niemiec mówią o gwałtownym wzroście amerykańskiej własności w gospodarce niemieckiej. Kapitaliści amerykańscy są na terenie Niemiec bardzo aktywni. Opanowują w pierwszym rzędzie te przedsiębiorstwa przemysłowe i finansowe, w których przed wojną zainteresowany był kapitał amerykański. Pod tą maską skupiają oni w swych rękach akcje wielu niemieckich przedsiębiorstw. Tę politykę amerykańskich przedsiębiorców chętnie popierają kapitaliści niemieccy.

Ford i General Motors

Przypomnijmy sobie, co posiadali przed wojną amerykańscy kapitaliści w Niemczech.

Znaczny był bardzo udział amerykańskiego kapitału w niemieckim przemyśle samochodowym. Większość tych akcji należała do firm Ford i General Motors. Ford opanował w znacznym stopniu towarzystwo akcyjne Ford-Motorenwerke w Kolonii, General Motors natomiast towarzystwo Opel w Rüsselheim. Poprzez te firmy, General Motors kontrolował także firmę Continental Gummiwerke A.-G. w Hannoverze.

Dupont, Kodak, Standart Oil

Nie mniejszy zasięg miały inwestycje jednego z największych trustów światowych, Dupont. Tkwiły one w Dyckhoff A.-G., w Dynamit A.-G. w Kolonii, w „Deutsche Gold- und Silber-Schneidemaschinen-Fabrik” nad Menem i w niektórych innych towarzystwach; ale — co najważniejsze — Dupont posiadał także część akcji I. G. Farbenindustrie.

Amerykańska firma Eastman Kodak Company posiadała część akcji berlińskiego towarzystwa akcyjnego Kodak, którego zakłady znajdowały się w Köpenick, Stuttgart, Kolonii, Hamburgu i Monachium. Akcje towarzystwa o tej samej nazwie posiadał amerykański International Harvester Company w Nysie.

Nie zapominajmy oczywiście o przemyśle naftowym. Amerykański Standart Oil Company odegrał i tu olbrzymią rolę. Należała do niej znaczna część akcji Niemiecko-Amerykańskiego Towarzystwa Naftowego w Hamburgu. Część tego niemieckiego koncernu należała do American Petroleum Company w Holandii, który także kontrolowany jest przez Standart Oil.

Firma amerykańska H. A. Brassert and Co przez długie lata reprezentowały interesy niemieckiego ciężkiego przemysłu za pośrednictwem bratniej firmy niemieckiej Brassert A.-G.

349 milionów dolarów

Rozmaicie oceną się łączną sumę pośrednich inwestycji amerykańskich w gospodarce niemieckiej przed wojną. Tak więc w amerykańskim almanachu na r. 1942 znajdujemy następujące dane, w r. 1938 inwestycje amerykańskiego kapitału w 80 niemieckich zakładach przemysłowych wyniosły 151,48 milionów dolarów, w 30 przedsiębiorstwach — 20,393 milionów dolarów, w 11 to-

warzystwach naftowych — 49,993 milionów dolarów, w innego rodzaju przedsiębiorstwach — 5,951 milionów dolarów. W sumie daje to cyfrę 227,817 milionów dolarów. Z innych źródeł dowiadujemy się, że łączna suma inwestycji amerykańskich pod koniec 1940 r. oceniana jest na 349 milionów dolarów.

Genno akcje po śmiesznych cenach

Amerykańscy przedsiębiorcy starają się — rzecz jasna — udowodnić, że należało do nich przed wojną 3- albo 4-krotnie większy kapitał w Niemczech. W licencjonowanej przez amerykańską administrację wojskową gazecie berlińskiej „Ta-

gespiegel” czytamy, że kapitał ten wynosił miliard dolarów. Jest to wstęp do tego, by obecnie wykupować masowo niemieckie akcje po śmiesznie niskich cenach. O przykłady oczywiście nie trudno: tak więc amerykańscy „przedsiębiorcy” opanowali w zupełności akcje Lorenz A.-G.; dokładnie — 98 proc. akcji tej firmy znajduje się w rękach amerykańskich. Przez firmę Lorenz A. G., która posiada udział w firmie Huth w Hannoverze, Amerykanom udało się także przeniknąć do tego towarzystwa. Podobny los oczekuje zakłady Kodak A. G., które prawie całkowicie przeszły już w posiadanie amerykańskiej Eastman Kodak Company. Welki amerykański koncern General Electric sku-

pił w swych rękach akcje niemieckiego AEG, w którym już przed wojną zresztą posiadał znaczny udział. Spokrewnione ze Standart Oil amerykańskie towarzystwo Demag opanowało już zakłady o tej samej nazwie w południowych Niemczech. Amerykańskie kółka finansowe przemysłowe nie zadawałają się tylko zakupowaniem akcji. Zdobywają one całe koncerny. „Frankfurter Rundschau” donosiła w swoim czasie o zagarnięciu bez reszty koncernów Stinnes łącznie z kopalniami w Zagłębiu Ruhry przez Stany Zjednoczone. Amerykański kapitał w Niemczech wzrasta więc głównie dzięki nowym inwestycjom. Amerykańskie władze okupacyjne szeroko otworzyły bramy dla ekspansji rodzimych przedsiębiorców do Niemiec.

R. K.

Sektor prywatny bierze udział

w ofensywie gospodarczej

Doniosłe obrady w Warszawie

WARSZAWA, 3. I. (PAP). — Pod przewodnictwem ministra Mince odbyła się w dniu 3 bm. w Warszawie konferencja Ministerstwa Przemysłu i Handlu z przedstawicielami samorządu przemysłowo-handlowego, która dała w wyniku dyskusji obszerny materiał informacyjny o bieżących postulatach sektora prywatnego i o przebiegu akcji koncesjonowania. Konferencja omówiła sprawy sektora prywatnego na tle ogólnej mobilizacji wysiłków gospodarczych w 1948 roku. Przedstawiciele samorządu przemysłowo-handlowego z uznaniem podkreślali korzyści, płynące z tego rodzaju form współpracy i znaczenie wyjaśnień o zamierzanej polityce gospodarczej rządu, zreferowanych przez ministra Mince.

Zagaik obrady prezes Klarner, nawiązując do sytuacji międzynarodowej i znanych koncepcji „pomocy za cenę warunków politycznych. „Nie ma takiej ceny — powiedział prezes Klarner — za którą wartyby sprzedać komukolwiek naszą całkowitą suwerenność polityczną i gospodarczą. Tymbardziej sytuacja obecna wymaga mobilizowania wszystkich sił państwa i społeczeństwa. Zdajemy sobie bowiem sprawę z tego, że możemy liczyć tylko na własne siły. Mówca zapewnił, że przedsiębiorczość prywatna pragnie jak najlepiej przyczynić się do realizacji stojących przed nami zadań.

Sektor prywatny interesuje się obecnie szczególnie problemami uregulowania statutu prawnego przedsiębiorczości prywatnej, problemem powstawania i rozwijania procesów akumulacji, rezerw produkcyjnych oraz zagadnieniem własności organizacji przedsiębiorczości prywatnej i jej współpracy z czynnikami państwowymi.

Prezes Kuhn przedstawił następnie tezy nowelizacji prawa o izbach przemysłowo-handlowych.

Aktualne zagadnienia przemysłu i handlu omówili: prezes Bayer i prezes Barcikowski.

O ile chodzi o sprawy nacjonalizacyjne, przedstawiciele samorządu gospodarczego stwierdzili, iż dotychczasowa działalność Głównej Komisji do spraw upaństwowienia przedsiębiorstw daje rękojmię, że sprawy sporne zostaną rozstrzygnięte prawidłowo.

Z przytoczonych danych wynika, że mamy obecnie z górą

17 TYSIĘCY PRYWATNYCH PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH Z 200 TYSIĄCAMI PRACOWNIKÓW ORAZ 159 TYSIĘCY PRYWATNYCH PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH Z 450 TYSIĄCAMI ZATRUDNIONYCH PRACOWNIKÓW.

Prezes Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich Barcikowski dał wyraz przekonaniu co do pozytywnego stosunku rządu do zagadnień sektora prywatnego. Sytuacja obecna wymaga, by żaden warsztat, żadna maszyna i żaden fachowiec nie pozostawał niewykorzystanym dla dzieła odbudowy i rozwoju naszej gospodarki.

1.600.000 ton węgla ponad plan

Jak wynika z ostatnich obliczeń, wydobycie węgla kamiennego w kopalniach polskich wyniosło w roku 1947 ogółem 59.130.335 ton, co stanowi 102,8 proc. państwowego planu produkcyjnego. Tym samym górnicy polscy wydobyli w ciągu 12 ubiegłych miesięcy 1.625.675 ton ponad plan. Sukces ten jest wynikiem ofiarnej pracy żałóg górniczych oraz personelu technicznego.

Przebiegająca wydajność dzienna na jednego robotnika, która w roku 1946 wynosiła 1.004 kg. wzrosła w roku 1947 do 1.138 kg.

107 proc. plan

Z dniem 27 grudnia 1947 r. Zje-

W 1948 roku raczej należałoby oszczędzać na konsumpcji wewnętrznej i starać się rzucić większe ilości towarów na eksport. Zdaniem prezesa Barcikowskiego, fakt prawie 100 proc. dopełnienia obowiązku koncesyjnego, dowodzi wiary w przyszłość handlu prywatnego.

Akcja koncesjonowania przemysłu prywatnego, ujawniła pewną ilość

przedsiębiorstw dotąd niezarejestrowanych. Zarejestrowało się ogółem 18.474 przedsiębiorstwa, wpłacając 1.064 mil. zł. Koncesjonowanie handlu przeszło do drugiej fazy — opiniowania podań i planowania sieci handlowej.

Dyr. Waschke i prezes Lambert omówili sprawę udziału sektora prywatnego w handlu zagranicznym. — Sektor prywatny uzyskuje obecnie stały udział w kontyngentach importowych i eksportowych. Prywatne przedsiębiorstwa handlu zagranicznego weszły poważny udział w tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich. Sektor prywatny został dopuszczony do udziału w rokowaniach handlowych z innymi państwami. Ogółem w handlu zagranicznym bierze udział 340 firm prywatnych.

Wszystkimi dyskusyjnymi udziałami odpowiedział minister Mince, informując jednocześnie o najważniejszych zamierzeniach gospodarczych rządu.

Mimo dolarów - widmo głodu

(Dokończenie ze str. 1)

niczając te mogą posługiwać się urzędniczymi w zakresie rozdzielania pomocy amerykańskiej dla presji,

szantażu i korupcji.

Pomoc amerykańska została uzależniona na przyszłość od aprobaty polityki francuskiej przez Stany Zje-

Kto zwyciężył? Komisja rozjemcza wyścigu Łódź - Katowice przy pracy

Do Łodzi przybyła w dniu wczorajszym delegacja przemysłu węgelnego w celu uzgodnienia warunków wyścigu między przemysłem włókienniczym, a węglowym. Jak wiadomo wyniki są punktowane i ustalenie cyfr wymaga dokładnego badania poszczególnych pozycji punktacji, po czym dopiero możliwe jest porównanie i ustalenie zwycięzcy.

Prace Komisji rozpoczęły się w dniu wczorajszym o godz. 9 rano i nie zostały jeszcze ukończone. Przy-

pomniamy, iż przemysł włókienniczy wziął na siebie znacznie cięższe warunki, ponieważ zobowiązał się do wykonania niedoboru produkcji z okresu zimowych postojów, spowodowanych brakiem surowca. Według początkowych założeń umowy za wywołanie tych niedoborów włókiennicze nie otrzymałyby żadnych punktów. Wyniki wyścigu będą ogłoszone prawdopodobnie w ciągu najbliższych dni.

W roku 1948 - 22.000 nowych gospodarstw na Ziemiach Odzyskanych

W ramach planu odbudowy Ziemi Odzyskanych otrzymają w br. 27 tys. nowych zagrod rolniczych i 37 tys. izb mieszkalnych miejskich (w liczbie tej 18 tys. nowo odbudowanych, a 19 tys. odremontowanych).

Kredyty na inwestycje budowlane dla Ziemi Odzyskanych wyniosły w r. 1948 — 12 miliardów 576 milio-

nów zł. — w tym 5 miliardów 109 milionów na odbudowę i remonty. Ogólna suma kredytów przeznaczonych w rb. na inwestycje budowlane na Ziemiach Odzyskanych wykazuje, że w związku z rozwojem gospodarczym odzyskanych terenów specjalny nacisk położono na budownictwo mieszkaniowe miast i odbudowę gospodarstw rolnych.

O ile w r. ub. inwestycje dla Ziemi Odzyskanych stanowiły 25% ogólnej sumy inwestowanej na odbudowę, o tyle w rb. stanowią one 32%.

Schuman stawia czterokrotnie kwestię zaufania

PARYŻ 3. I. (PAP). Podczas sobotniej debaty w zgromadzeniu narodowym rząd Schumana postawił czterokrotnie kwestię zaufania, wypowiadając się przeciwko przyjęciu przez zgromadzenie szeregu poprawek, które zmierzają do złagodzenia niektórych obciążeń, przewidzianych w planie Mayera. W myśl konstytucji głosowanie w tej sprawie odbędzie się w poniedziałek.

Umowa pożyczkowa austriacko-amerykańska

WIEDEN 3. I. (PAP). Kanclerz Fiegl oraz wysoki komisarz amerykański Keyes podpisali w dniu dzisiejszym porozumienie w sprawie tymczasowej pomocy amerykańskiej dla Austrii.

Włochy również podpisały układ z USA

RZYM, 3. I. (PAP). W sobotę wieczorem podpisano tu układ w sprawie udzielenia tzw. pomocy doradczej Włochom przez Stany Zjednoczone. Układ przewiduje dostawę do Włoch na ściśle określonych warunkach towarów na ogólną sumę 57 milionów dolarów, pochodzących z Ameryki, lub zakupionych na rynkach zagranicznych.

Saarbrücken tonie

BERLIN 3. I. (PAP). Sytuacja powodziowa w Niemczech zachodnich w dalszym ciągu jest nad wyraz poważna. Kilka miast, m. in. Saarbrücken nad Saarą i Newied nad Renem, zostało całkowicie odciętych od świata zewnętrznego. Na Saarze wezbrane wody zniszczyły most. Szkody wyrządzone przez powódź są olbrzymie.

LONDYN 3. I. (PAP). Jak donosił agencja Reutera, wylew rzeki Neckar spowodował straty w wysokości 37.500 funtów szterlingów w starym mieście uniwersyteckim Heidelbergu.

3 miliony bezrobotnych we Włoszech

RZYM 3. I. (PAP). Prasa lewicowa podkreśla, iż Włochy przeżywać w chwili obecnej jeden z najcięższych kryzysów gospodarczych. Liczba bezrobotnych przekroczyła cyfrę 2 milionów. Rząd nie posiada żadnego konkretnego planu odbudowy gospodarczej kraju. Kasy państwowe świecą pustkami.

dnoczone. Układ pozwala eksportom amerykańskim na wysyłanie do Francji niepotrzebnych nam towarów.

Konieczność złożenia we frankach równowartości dostaw amerykańskich, daje departamentowi stanu możliwość rozporządzania we Francji olbrzymimi kwotami według swego widzimisie.

Francuski handel zagraniczny przechodzi pod pełną kontrolę Ameryki, gdyż nie wolno nam eksportować nawet artykułów francuskich, jeżeli podobne artykuły otrzymujemy z Ameryki. W ten sposób Stany Zjednoczone mogą zabronić nam wszelkiego eksportu, któryby im nie odpowiadał.

Gospodarka francuska zostaje poddana nieustannej kontroli. Jest to po prostu legalizacja szpiegostwa gospodarczego. Dzień 2 stycznia 1948 r. pozostanie ciemną plamą w historii Francji.

Prasa paryska cytując wiadomość agencji Associated Press z Waszyngtonu, jakoby przedstawiciel Francji w Komitecie gubernatorów banku międzynarodowego nawązał oficjalnie rozmowy, celem zbadania opinii pozostałych gubernatorów w sprawie dewaluacji franka. Zgodnie z układem, zawartym w Bretton Woods, konieczna jest uprzednia zgoda banku dla przeprowadzenia dewaluacji przez jedno z państw, będących sygnatariuszami układu.

Lewicowe kółka gospodarcze podkreślają, że częściowa dewaluacja franka byłaby zarządzeniem nie wytrzymującym próby życia. Wprowadzenie tzw. franka eksportowego, może być jedynie wstępem do dewaluacji ogólnej.

„Liberation” notuje ze źródeł amerykańskich pogłoskę o możliwości oficjalnej zmiany kursu dolara ze 120 na 180 franków.

Fraszka

Ku czci św. Biurokracego

— Z okazji nowego systemu rozdzielania ulgowych biletów do kin łódzkich.

„Niniejszym zaświadczam, że Głina Iłona od zgorą lat siedmiu jest mi poślubiona. To samo potwierdza komitet domowy, dozorca Antoni i firma „Trzy Głowy”. Niniejszym oświadczam, że — piszę słów tyle, by żona Iłona zniżkowy raz bilet dostała do kina

— z szacunkiem

Prof. Głina

(cz)

Dnia 2 stycznia 1948 r., zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami

S. P.

STANISŁAW STACHLEWSKI
przeżywszy lat 54.

DLUGOLETNI PRACOWNIK FIRMY SCHEIBLER i GROHMAN,
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Lutomińskiej
Nr 41 na Stary Cmentarz Katolicki odbędzie się 5 stycznia 1948 r.,
o godzinie 13.

Pogrzeźni w głębokim smutku

(104) SIOSTRY i BRACIA.

Nowy triumf biurokracji?

Zmiana rozdzielnictwa biletów kinowych dla pracowników w Łodzi

Mąż będzie wypisywał żonie zaświadczenie, że „takowa” jest członkiem jego rodziny?

Od pierwszego stycznia Okręgowy Zarząd Kin w Łodzi wprowadził nowy system dystrybucji ulgowych biletów dla świata pracy.

Łódź ma się stać areną pewnego eksperymentu, który jak już dzisiaj nie trudno przewidzieć, nie wytrzyma próby życia. Zarząd Kin, szukając dróg rozwiązania sprawy ogonków przed kinami, poszedł naszym zdaniem po drodze z gruntu fałszywej.

Nowy system rozdziału biletów ulgowych przedstawia się mniej więcej następująco: Zarząd Kin przydziela Związkom Zawodowym nadal połowę wszystkich miejsc w kinach łódzkich na wszystkie seansy. Ponieważ łączna ilość miejsc w kinach łódzkich wynosi 11 tysięcy, 5 i pół tysiąca miejsc przeznaczonych jest dla ludności pracującej, co przemnożone przez ilość seansów (3) daje cyfrę 16 i pół tysiąca dziennie.

Novum polegać będzie na tym, że każdy pracownik otrzyma za pośrednictwem OKZZ kupon, uprawniający go do nabycia jednego biletu na określony dzień, seans i do określonego kinoteatru. W związku z tym Związek Zawodowy będą przyjmował już teraz zgłoszenia z poszczególnych zakładów pracy, zawierające nazwę kina, dzień i seans, na który poszczególne pracownicy mają ochotę pójść. Każdy pracujący ma prawo do 6 kuponów miesięcznie w cenie po 2 zł.

Wobec powyższego pracujący mogą pójść do kina 6 razy w miesiącu, jeżeli będą chcieli korzystać z tej przyjemności sami. Jeżeli się chcą zabrać kogoś ze sobą, będą się musieli zadowolić trzykrotnym uczęszczaniem do kina w miesiącu. Jeśli z kuponu pragnie korzystać członek rodziny, winien posiadać odpowiednio zaświadczenie.

Powyższa inowacja ma w mniemaniu Zarządu Kin uzdrowić stosunki i nie dopuścić do tego, by

„Film Polski” pod opieką specjalnej rady z daleko sięgającymi pełnomocnictwami

Nadany przez ministerstwo Kultury i Sztuki tymczasowy statut przedś. państw. „Film Polski” przewiduje m. in. powołanie „Rady filmowej”.

Do zakresu działania rady należy m. in. ustalenie wytycznych programowych, czuwanie nad doбором filmów zagranicznych, opiniowanie tematyki i dbanie o poziom artystyczny filmów krajowych.

Kadencja rady filmowej trwa 3 lata. Przewodniczącą rady mianuje minister Kultury i Sztuki, który też powołuje członków rady spośród przedstawicieli nauk, literatury i sztuki oraz organizacji filmowych.

Nadto do rady wchodzi powołani przez ministra znawcy zagadnień filmowych z listy przedstawionej przez nac. dyrektora „Filmu Polskiego”, na której figurować będą kandydaci wysunięci przez instytucje lub organizacje kulturalne i naukowe, wojskowe instytucje naukowe, organizacje społeczno-wychowawcze, wydziały oświatowo-wychowawcze, organizacje zawodowych, zarządy miast, stronnictwo politycznych, KCZZ i Samopomoc Chłopska.

Uchwały rady filmowej są wiążące dla nac. dyr. „Filmu Polskiego”.

człowiek pracy odchodził od kasy bez biletu. Obecnie będzie on czekał w ogonku ze świadomością, że bilet na niego w kasie czeka. Ten idealny obraz powstał w głowie urzędników z Zarządu Kin.

1500-letnia chata na wydmie Woj. łódzkie terenem intensywnych badań archeologicznych w 1948 r.

Prowadzone w ostatnich latach w województwie łódzkim prace archeologiczne ujawniły już sporo ciekawych szczegółów z zamierzczelnej przeszłości tych terenów. Zwiększyły się również znacznie zbiory Miejskiego Muzeum Prehistorycznego w Łodzi — przybyło ostatnio sporo cennych eksponatów, zwłaszcza monet, biżuterii, ceramiki, oraz używanej w dawnych wiekach broni i sprzętu domowego użytku z kamienia i brązu.

W roku bieżącym badania archeologiczne na terenie województwa łódzkiego będą prowadzone w szerszym niż dotychczas zakresie. Z nastaniem wiosny (najpóźniej 15 maja) 7 naukowców wraz z personelem technicznym i licznymi pracownikami fizycznymi przystąpią do prac wykopaliskowych. W pierwszym rzędzie zbadany będzie teren w pobliżu Kolegiaty w Tumie pod Łęczycą, gdzie zostanie częściowo rozkopane grodzisko z IX — XII wieku. Poza tym zbadane zostanie cmentarzysko szkieletowe z X—XI wieku w Mniskach w pow. łęczyckim oraz cmentarzysko z okresu lateńskiego w Sierpowie. Na terenie powiatu koneckiego odkopane będą przyziemne chaty na wydmiu z VI lub V wieku przed Chrystusem. Również zamierza się zbadać szczątki osad z II okresu epoki brązu

List do Redakcji O kosztownych stolikach sylwestrowych

W związku z ukazaniem się w „Dzienniku Łódzkim” z dnia 31 grudnia 1947 r. — artykule p. n. „Kogo na to stać?”, w którym omawia się sprawę rzekomego pobierania w Sylwestra przez zakłady gastronomiczne w Łodzi opłat 10.000 — 15.000 zł. — li tylko za stoliki — wyjaśniamy, że po przeprowadzeniu dochodzenia organizacyjnego — stwierdzamy, że były wypadki pobierania pewnych sum przy zamawianiu stolików na „Sylwestra”, lecz sumy te — uważane były, jako a conto rachunku za konsumpcję, w czym goście, zamawiający stoliki, byli zorientowani, a nie za pewnego rodzaju bilet wejścia.

Nadmieniamy, że tego rodzaju system, stosowany był i w latach ubiegłych, nie tylko w naszym mieście — i jest ogólnie przyjęty.

Za Zarząd:
Prezes: (—) J. Idzikowski
Kierownik: (—) A. Dobrodziej

Naszym zdaniem reforma ta spowoduje, że człowiek pracy w ogóle przestanie chodzić do kina, gdyż odgrodzi go od tej rozrywki nieprzebyty mur biurokratycznych „kruczków”. W zakładach pracy angażować będzie chyba trzeba specjalnych urzędników, któ-

rzy prowadziliby kartoteki kinomanów. A pracownik, który zapisze się no dajmy na to, wtorek, na film „Baryłeczka” zmuszony będzie oglądać film „Jasne Łany”, gdyż w międzyczasie w danym dniu nastąpi zmiana programu. Nowy pomysł Zarządu Kin wydaje się być jeszcze jednym triumfem biurokracji. (O).

(1500—1300 lat przed Chrystusem) w powiecie łaskim, pod Lułomierskiem, oraz rozkopywać będą stopniowo liczne kurhany pochodzące z nieustalonego jeszcze bliższego okresu, znajdujące się w powiecie opoczyńskim.

Poza badaniami wykopaliskowymi przewiduje się również prace badawcze — odkrywcze połączone z wyjazdami archeologów — naukowców w teren powiatów radomskiego, piotrkowskiego, tomaszowskiego, opoczyńskiego i koneckiego.

Realizacja tego obszernie zakreślonego na rok bieżący planu prac

archeologicznych w województwie łódzkim pochłonie co najmniej milion zł. Na samo tylko pokrycie kosztów odszkodowań za użytkowanie terenu oraz za ewentualne zniszczenie zasiewów, łąk itp. przy pracach wykopaliskowych przewiduje się z dotacji Ministerstwa Kultury i Sztuki kwotę 270 tys. zł. Tereń województwa łódzkiego pod względem archeologicznym jest jednak niezmiernie ciekawy i dlatego też pomimo tych dość znacznych wydatków zasługuje na dokładniejsze zbadanie.

J. Gozdawa

Weryfikacja aktów nadania ziemi w woj. łódzkim

Ziemia z reformy rolnej — wyłącznie dla rolników

Pod hasłem wyposażenia chłopów w ziemię, utworzenia drobnych i średnich gospodarstw rolnych, uprawianych przez samych właścicieli podjęto w Polsce reformę rolną, w myśl dekretu z 6 września 1944 roku. Z tą samą myślą przewodnią przystąpiono również do parcelacji ziem pomieńskich i przydzielenia pomieńskich gospodarstw wiejskich miejscowym bezrolnym i repatriantom z Bugu, którzy na terenach, pozostałych po ostatniej wojnie poza granicami Polski pozostawili mienie, pod względem obszaru niepodlegające w myśl obowiązujących obecnie w Polsce ustaw nacjonalizacji.

Reformę rolną i uwłaszczenie ziem pomieńskich przeprowadzono ze względów politycznych w tempie przyspieszonym, nie obešlo się więc bez błędów, które obecnie stają się coraz bardziej oczywiste i będą stopniowo korygowane.

Zwłaszcza dużo usterek popełniono przy przyznawaniu Polakom gospodarstw pomieńskich. Przede wszystkim zbyt mało zwracano uwagi na ściśle przestrzeganie norm obszaru przyznawanych obiektów, które w myśl dekretu winny w zależności od rodzaju gruntów 7, 9 lub 12 ha. Poza tym, jeśli chodzi o repatriantów, to w wielu wypadkach przydzielono im więcej niż rolnikom.

Mankenty te, odnośnie gruntów pomieńskich zostaną w najbliższych miesiącach usunięte. W myśl okólnika Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 8 listopada 1947 r. powołano już na terenie wojew. łódzkiego Społeczne Komisje Kontroli (województwa i powiatowe), które przystąpiły do weryfikacji aktów nadania ziemi pomieńskiej. W skład komisji weszli przedstawiciele Rad Narodowych, Zw. Samopomocy Chłopskiej oraz mają być dokooptowani delegaci partii politycznych i przedstawiciele osadników — repatriantów, którzy w znacznej mierze stali się właścicielami gospodarstw pomieńskich.

Spółeczne Komisje Kontroli mają do dnia 28 lutego br. przejrzeć wszystkie akta nadania ziemi pomieńskiej. W wypadku stwierdzenia, że obszar nadanego gospodarstwa przekracza ustalone normy, będzie on odpowiednio zmniejszony. O ile nadwyżka będzie znaczna, utworzy się z niej samodzielne nowe gospodarstwo w przeciwnym zaś razie przeznaczony jest ją na upełnorolnienie okolicznych gospodarstw karłowatych, w wyjątkowym zaś wypadku może ono pozostać nadal do użytku działkowicza tytułem dzierżawy.

Osadnicy, którzy nie są rolnikami, samodzielnie nadanych gospodarstw nie uprawiają, względnie traktują je jako poboczne źródło dochodu —

Czy wiecie, że...

spośród wielu ślubów, jakie się ostatnio odbyły w Sosnowcu, jeden z nich zasługuje na specjalne wyróżnienie ze względu na jego rekordowe tempo.

Pan młody urzędnik państwowy, panna młoda urzędniczka D. Z. P. W. Oboje zamieszkuje w Sosnowcu. Poznali się w „Savoju” na dancingu. On już po pierwszym tańcu wyznał swej partnerce, że ją kocha i poprosił o rękę. W drugim tańcu, ona wyraziła zgodę na ślub, a następnego dnia w godzinach popołudniowych było już po ślubie cywilnym.

W Czechynie koło Wałcza była przed wojną wielka farma, na której hodowano srebrne lisy. Całe gospodarstwo zostało w czasie wojny zniszczone i dopiero teraz Ministerstwo Leśnictwa przysłało do odbudowania urzędów. Po odbudowaniu sprowadzi się srebrne lisy ze Szwecji i z Kanady. Nastąpi to już niedługo. Ministerstwo planuje, że po urodzeniu się młodych, zostaną one rozprowadzone po innych hodowlach w kraju.

W roku bieżącym Państwowy Mopol Tytoniowy wyprodukował 12 miliardów sztuk papierosów. W roku przyszłym wyprodukuje o 4 miliardy więcej.

Papierosów nie tylko będzie więcej, będą one i lepsze, sporządzone z lepszych mieszanek, a przede wszystkim fabrykowane na czechosłowackich maszynach, których pierwszy transport znajduje się już w drodze z Pragi Czeskiej.

utrata prawa własności. W myśl bowiem obowiązujących obecnie w Polsce przepisów ludzie, nie utrzymujący się wyłącznie z rolnictwa, mają prawo otrzymać z parcelacji działki nie większe od 1 ha, względnie 2 ha, o ile są rzemieślnikami wiejskimi (kowale, kołodzieje, solarze itp.).

Repatrianci, którzy w związku z realizacją okólnika z 8 listopada ub. roku utracili prawo własności ziemi nadanej im tytułem rekompensaty za mienie pozostawione, będą mieli prawo otrzymania rekompensaty w postaci nieruchomości nierolniczej (domu w mieście).

Okólnik wspomniany obowiązuje jedynie na przedwojennych terenach Polski. (jb.)



(2082)

Kruszów-wzorowe osiedle w woj. łódzkim

Chlubą powiatu kaliskiego była przed wojną wieś Łasków, którą sp. ks. Bliźniński, jej twórca i założyciel, postawił na wysokim poziomie pod względem gospodarczym i kulturalnym.

W ślady Łaskowa poszedł Czarnocin, wzorowa wieś w powiecie łódzkim.

Po drugiej wojnie światowej w wyniku reformy rolnej — powstaje w powiecie łódzkim o półtora kilometra za Tuszymem drugie wzorowe osiedle poparcelacyjne — wieś Kruszów, zespolona z 25 gospodarstw rolnych po 5 ha.

Bez hałasu i rozgłosu przystąpiono w roku 1946 do założenia osiedla a już w roku 1947 wykończone zostały budynki mieszkalne i zabudowania gospodarcze w ścianie surowym. Z wiosną r. b. nastąpi zakończenie tych robót, z uwzględnieniem nowoczesnych urządzeń, związanych z prawidłową gospodarką wsi, przy równoczesnym powstaniu szeregu komórek kulturalno - oświatowych. Wieś zostanie zelektryfikowana.

Czy istnieje czwarty wymiar

Zmysł równowagi

Dlaczego nasz świat ma trzy wymiary?

Dlaczego człowiek rozróżnia w przestrzeni tylko długość, szerokość i wysokość, albo głębokość?

Nauka nie jest jeszcze w stanie podać dokładnego wytłumaczenia tych problemów, mówi się jednak nie raz o istnieniu czwartego wymiaru. Jakkolwiek jest to określenie bardzo niejasne, istniejące raczej w świecie fantazji.

Chcąc zrozumieć, dlaczego człowiek orientuje się tylko w trzech wymiarach, musimy zwrócić szczególną uwagę na zmysł równowagi. Jest to zmysł, dzięki któremu możemy chodzić, stać, siedzieć. Człowiek, który cierpi na zaburzenia zmysłu równowagi, może jedynie leżeć i to zupełnie bezwła-

dnie.

Zmysł równowagi znajduje się w uchu środkowym (nie ma nic wspólnego ze słuchem, schowany głęboko w kości skalistej, składa się z trzech półkolistych rurek wypełnionych płynem. W płynie tym zawieszony są t. zw. otolity, coś w rodzaju drobnych kamyczków. Ściany przewodów półkolistych wysłane są obficie zakończeniami nerwów. Otolity, spadając siłą swego ciężaru, drażnią zakończenia nerwów i sygnalizują w ten sposób, w jakim położeniu znajduje się głowa i reszta ciała. Przy pochyleniu głowy, czy ciała, na przód, czy w tył, otolity drażnią wysoce unerwione miejsca przewodów półkolistych.

W ciekawy i przekonujący

sposób udowodniono, że dzięki otolitom człowiek i zwierzęta orientują się w przestrzeni. Przeprowadzono badania na pewnym gatunku raków. Rak, podobnie jak człowiek ma również zmysł równowagi. U pewnego jednak gatunku raka przewody półkolisty są otwarte, a rak sam sobie wkłada owe otolity — w tym wypadku są to zwykłe, okrągłe kamyczki. Pomysłowi uczeni zamienili kamyczki z przewodów półkolistych drobnymi opiłkami żelaznymi. Następnie zbliżono do raka mocny magnes, który przyciągał opiłki. Pod wpływem magnesu opiłki zamiast spadać na dół, jak zwykle, poszły do góry. Rak natychmiast przewrócił się na grzbiet. Gdy usunięto magnes, rak z powrotem

stanął na nogach. Magnes, przyciągając opiłki ku górze zmusił raka do świadomości kierunku. Biedaczysko przewrócił się na grzbiet, bo myślał, że góra jest w dół.

W ten sposób przekonano się, że otolity orientują nas, gdzie jest góra, a gdzie dół.

Człowiek posiada trzy, ułożone w trzech płaszczyznach, pod kątem prostym do siebie przewody półkolisty, której to liczbie właśnie odpowiadają trzy wymiary przestrzeni.

Gdyby przewodów półkolistych było cztery, świat miałby dla nas cztery wymiary.

W świetle tych badań jakkolwiek hipoteza dotycząca czwartego wymiaru pozbawiona jest realnych podstaw.

Zmarnowany sezon hokejowy

Bez sztucznego lodowiska nie można marzyć o rozwoju hokeja w Polsce

Fatalne warunki atmosferyczne tegorocznej zimy ujemnie wpływają na realizację planów hokeistów, którzy tak starannie przygotowali się do Igrzysk Olimpijskich w St. Moritz. Pod Gniezmem zorganizowany został obóz przedolimpijski, ale gracie nasi do tej pory nie mieli możności wyjścia na lod.

Nie znamy w dodatku formy poszczególnych graczy, trudno więc dyskutować na ten temat. Pod uwagę brane mogą być jedynie wyniki zeszłoroczne, ale czy będą one aktualne, to wielki znak zapytania.

A tyle się przecież mówiło o powstaniu w Polsce sztucznego lodowiska. Miały być już nawet zakupione maszyny i upatrzone były plac. Niestety, widocznie inicjatorzy budowy sztucznego lodowiska napotkali na swej drodze trudne do pokonania przeszkody.

Polska zgłoszona została do turnieju olimpijskiego. Mamy walczyć w St. Moritz z najsilniejszymi drużynami świata, które od dawna już trenują i są w dobrej formie. Drużyny te korzystają przede wszystkim ze sztucznych lodowisk, a ponadto miały już możność rozegrania szeregu spotkań międzynarodowych.

Jak postąpi teraz Polski Komitet Olimpijski? Na jakim stanowisku stanie Polski Związek Hokejowy? Istniał co prawda projekt wysłania naszych hokeistów do Czechosłowacji. Mielibyśmy grać jednak również do Szwajcarii, żeby móc tam trenować, ale na realizację tych projektów nie mamy przecież kapitałów. Zresztą, jak można kogoś na ślepo wysłać za granicę, nie wiedząc nic konkretnego o jego formie i poziomie gry?

Może wobec tego znacznie lepiej i uczciwiej będzie, jeżeli powiemy sobie, że dopóki w Polsce nie powstanie sztuczne lodowisko, to polski hokej nie znajdzie się na lodowiskach zagranicznych. Skoro nie mamy drużyny, która dawałaby nam gwarancję, że potrafi godnie nas reprezentować, czy warto wydawać miliony złotych, po to tylko, żeby pojechać na Olimpiadę i skompromitować się?

I może lepiej będzie przeznaczyć te pieniądze na utworzenie kapitału zakładowego, potrzebnego do budowy sztucznego lodowiska. Zanim nie przestaniemy być uzależnieni od kaprysów pogody, poważnie o hokeju myśleć nie możemy.

Sztuczne lodowisko potrzebne nam jest nie tylko do szlifowania formy drużyny reprezentacyjnej, ale również do szerzenia propagandy sportów zimowych w miastach. Obojętne jest przy tym, gdzie ma powstać to projektowane lodowisko.

Tegoroczny sezon mamy zmarnowany, ale nie wolno nam pod żadnym względem zmarnować sezonu

następnego. Jeżeli już dzisiaj zaczniemy myśleć o wybudowaniu sztucznego lodowiska, to niewątpliwie wczesną jesienią 1948 roku będziemy mogli już jeździć na łyżwach i grać w hokeja.

Polska uzyskała w hokeju przed wojną piękne wyniki. Mieliśmy sporo doskonałych zawodników. Niewątpliwie, znajdują się oni i dziś, ale

trzeba im stworzyć odpowiednie warunki, dając możliwość uprawiania tej gałęzi sportu. Na wyniki długo nie trzeba będzie czekać. Z chwilą powstania w Polsce sztucznego lodowiska będziemy mogli organizować bez żadnych zastrzeżeń poważne imprezy międzynarodowe propagując sport hokejowy wśród najszerzych mas społeczeństwa.

Kiedy odbędą się finały mistrzostw Polski

Finałowe spotkania bokserskie o drużynowe mistrzostwo Polski wyznaczone zostały 1, 8, 15, 22 lutego i 14 i 21 marca.

Losowanie wypadło dla Łodzi fatalnie, bowiem i Tęcza i ŁKS wylosowały pierwsze mecze na obcych terenach. Tęcza ma spotkać się w dniu tym z Grochowem względnie z Wartą, a ŁKS pojedzie do Gdańska na mecz z MKS.

Natomiast 22 lutego odbędą się w Łodzi dwa mecze z udziałem Grochowa i MKS.

Zwrócono się więc do PZB z prośbą o pewne przesunięcia terminów. Chodzi o to, żeby 1 lutego Tęcza mogła walczyć u siebie z Grochowem, a ŁKS spotkałby się w Gdańsku z MKS z tym, że 22 lutego Tęcza walczyłaby z Grochowem w Warszawie, a ŁKS spotkałby się w dniu tym z MKS w Łodzi.

Zapewne nic nie stanie na przeszkodzie, żeby mogły zajść te przesunięcia.

Już po pierwszych spotkaniach będziemy mogli zorientować się w szansach naszych drużyn łódzkich, jeżeli chodzi o kształtowanie się tabeli punktacyjnej.

Mecz hokejowy Ameryka-Europa w Ostrawie

Jak donosi prasa ostrawska, 19 lutego odbędzie się na stadionie lodowym w Ostrawie sensacyjny mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją Ameryki i Europy.

Już obecnie zarząd stadionu otrzymuje zamówienia na bilety wstępu.

John Kelly najlepszym sportowcem USA

Nagrodę imieniem Jamesa Sullivana dla najlepszego sportowca USA w roku 1947 zdobył wioślarz John Kelly.

Najcenniejszym jego sukcesem było zwycięstwo w „Diamond Sculls” na regatach w Henley.

John Kelly jest młodym wioślarzem i uważany jest w St. Zjednoczonych za zdecydowanego faworyta olimpijskiego.

belki punktacyjnej.

Spotkania finałowe trzymać nas będą w napięciu narwowym. Łódź tym razem posiada bardzo poważne szanse do zdobycia nie tylko mistrzostwa, ale i wicemistrzostwa drużynowego Polski.

M. O. na kursach narciarskich w Zakopanem

Komenda Główna Milicji Obywatelskiej R. P. wzorem lat ubiegłych organizuje w roku bieżącym ogólnopolski 3 miesięczny kurs w Zakopanem.

Z terenu m. Łodzi zostanie prze-

Spotkanie pięściarskie Warszawa-Poznań w Radomiu



Dziś w Radomiu odbędzie się międzymiastowe spotkanie bokserskie między reprezentacjami Warszawy i Poznania. Ze względu na technicznych nie mogło ono odbyć się w Warszawie i dlatego organizatorzy postanowili mecz ten zorganizować na prowincji.

Może i dobrze się stało, że Radom doczekał się nareszcie poważnych zawodów międzymiastowych w skali ogólnopolskiej. Z punktu widzenia propagandowego efekt będzie niewątpliwie znacznie większy, niż gdyby spotkanie to odbyło się w Warszawie.

Obie drużyny wystąpić mają w „odmłodzonych” składach. W reprezentacji Warszawy nie widzimy ani Czortka, ani Kolczyńskiego. W drużynie Poznania nie będzie walczył Szymura ani też Klimecki.

Skład drużyn przedstawia się następująco:

- W. musza: Tyczyński (W) — Liedke (P).
- W. kogucia: Przybytniewski (W) — Szymański (P).
- W. piórkowa: Sieradzan (W) — Panke (P).
- W. lekka: Kosiński (W) — Adamski II (P).
- W. półśrednia: Majewski (W) — Śmigórski (P).
- W. średnia: Kossowski (W) — Wesolowski (P).
- W. półciężka: Drabkowski (W) — Franek (P).
- W. ciężka: Kotkowski (W) — Koleczko (P).

Spotkanie zapowiada się interesująco. Młodzi zawodnicy niewątpliwie godnie zastąpią swoich starszych kolegów.

Bokserzy Łodzi wybierają się do Poznania

Najbliższym meczem międzymiastowym bokserów łódzkich będzie spotkanie Łódź — Poznań, które odbędzie się 18 bm. w Poznaniu. Łódź dłużna jest Poznaniowi rewanż za mecz, który odbył się w 1946 r. w cyrku w Łodzi.

Poznań zastrzegł, że chciałby w drużynie widzieć samych mistrzów i nie zgadza się na wystawienie drugiego garnituru, jak to ma miejsce w meczu Poznań — Warszawa. Organizatorom chodzi przede wszystkim o atrakcyjność tego meczu. Skład Łodzi oparty będzie najprawdopodobniej na zawodnikach ŁKS i Tęczy. Skład ustali kapitan sportowy ŁOZB p. Sieroszewski.

Oplatek sportowców M. O.

W poniedziałek, dnia 5 stycznia 1948 roku o godz. 20 w Domu Kultury Milicjanta, ul. Nawrot 27, Klub M.S.S.-u urządził Tradycyjny Oplatek dla członków Klubu i zaproszonych gości.

Warszawa-Łódź w boksie

Po meczu Łódź — Poznań odbędzie się następne spotkanie międzymiastowe. Reprezentacja Łodzi spotka się 25 bm. w Łodzi z reprezentacją Warszawy.

Dobrze się stało, że spotkanie to zakontraktowane zostało przez ŁOZB w Łodzi. W ramach tego meczu dojdzie do szeregu ciekawych pojedynków Kolczyńskiego z Pisarskim, Tyczyńskiego z Kamińskim i Kotkowskiego z Niewadziłem.

Pięściarze „Tęczy” wybierają się do Karpacza

Kierownictwo KS „Tęcza” postanowiło zorganizować dla swoich zawodników obóz kondycyjno-sportowy w Karpaczu. Odbędzie się on w czasie od 16 do 30 stycznia. Kierownikiem obozu będzie p. Garncarek, który jest trenerem pięściarzy Tęczy.

W obozie udział weźmie 16 zawodników, a więc dwa składy reprezentacyjne.

Myśl zorganizowania obozu treningowego w Karpaczu uważać trzeba za bardzo szczęśliwą. Nie można bowiem zapominać, że Tęcza zakwalifikowała się do finałowych walk o drużynowe mistrzostwo Polski i zawodników Tęczy czekać będą w lutym bardzo ciekawe mecze.

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

ZNACHOR 33)

— Okna też umyć warto — dodawała.
 — Obejdzie się.
 — Mężczyzna bez opieki, jak ogród bez płotu.
 Antoni milczał w nadziei, że gdy nic nie odpowie, Zonia jak zwykle postoi, postoi, a potem zabierze się i pójdzie. Lubił ją nawet, ceniał jej życzliwość, ale wolał być sam.
 Zonia jednak tym razem nie ustępowała:
 — Chłop z ciebie, Antoni, zaradny. Tylko swojej korzyści nie umiesz patrzeć. Ho, ho, jakie bogactwa mógłbyś zebrać żebyś zechciał. Tyle narodu przychodzi do ciebie. Pomagać chorym to owszem, chrześcijańska rzecz. Jak biednemu, to i za darmo, ale aż wewnątrz we mnie przewracały się, żeś od takiego na przykład bogacza jak Dulejko z Bierwiatów, tylko półkożuszek wziął. On by ci i krowę dał, jakbyś zażądał. Pieniądze wielkie mógłbyś zebrać.
 — Nie potrzebne mi pieniądze — wzruszył ramionami — Ja i tak głodu nie cierpię, a nie mam dla kogo zbierać.
 — A to twoja wina.
 — Niby co?
 — Że nie masz dla kogo. Powinieneś mieć babę, i dzieci.
 — Stary już jestem — mruknął wymijająco.
 Zonia wyszczerzyła zęby:
 — Taki ty i stary. Niejedną poszłaby za ciebie.
 — Obejdzie się.

— Ja sama poszłabym. Prawdę mówię. Poszłabym. Antoni prędko odwrócił się od niej i mruknął:
 — Zostaw te głupstwa.
 — A dlaczego głupstwa?... Nie bój się. Miesiąc nie minie, żeby kto do mnie nie swatał się. Już taka ostatnia nie jestem, choć wdowa. W zeszłą niedzielę sam widziałeś, przyjechali z Wickunów stary Baran i sadownik Siwek. Chcieli mnie dla młodego Miszczonek. A ja nic, choć on i młodszy ode mnie i całą włókę po oicu dostanie. A ja nic. Nie takiego ja chcę męża. A za ciebie pójdę i tylko słowo powiedz. I żebyś wiedział, że sam Prokop radby...
 Nie mnie żenić się, Zoni...
 — Nie podobam się tobie?
 — Co tam podobanie. Żadna mi się nie podoba bo ja nie do żeniactwa.
 — Niby dlaczego?
 — A ot, tak...
 — Baha ci potrzebna. Może nie?
 — A nie.
 — No, to niech cię cholera weźmie! — wybuchnęła niespodziewanie Zonia. — Żebyś na górce stał i słowca nie baczyl! Żeby cię traska mordowała! Żebyś w wodzie siedział i pić chciał! Widzisz go! Takiś nie użyty?... Takiś zawzięty?... Dobrze, dobrze! Popamiętam to sobie Tfu!
 I wylaływała czerwona z gniewu, trzaskając drzwiami. Ale nazajutrz nic w niej gniewu nie zostało. Znowu pieczołowicie dolewała mu zupy, herbatę nalewała mocniejszą niż innym i szczyrzyła równe białe zęby.
 Poza Zonią nikt z rodziny młynarza do Antoniowej przybudówki nie zaglądał, wylaczyszy oczywicie małą Natalkę. Natalka dzień i noc siedziała przy tu, gdy tylko mogła. Przywiązała się bardzo do Antoniego. Któręś dnia powiedziała mu:
 — Ciotka Zonia coraz więcej się stroi. Wczoraj na

jarmarku czerwoną bluzkę kupiła. I mydło pachnące kupiła. I trzewiki na takich wysokich obcasach...
 — To i dobrze.
 — Ale ja wiem, dlaczego ona się stroi.
 — Bo baba, a baby lubią się stroić.
 — Nie — potrzaskała głową Natalka. — Ona dłu tego, że chce z tobą żenić się.
 — Nie gadaj byle czego — ofuknął ją.
 — To nie ja, ale Witalis, i babcia też.
 — Głupstwa mówili.
 Dziewczynka klasnęła w ręce:
 — Prawda?... Prawda?
 — No pewno, że głupstwa, a ty czego się cieszysz?
 — Bo ja wiem, dlaczego ty nie chcesz ciotki Zoni. Ty ożenisz się ze mną, jak ja dorosnę.
 — Na pewno, na pewno — pogładził ją po włosach i uśmiechnął się.
 — Ożenisz się?
 — Tylko dorosnij.
 Z nią jedną lubił rozmawiać tylko do niej uśmiechał się czasami. Polubił Natalkę serdecznie. To też, gdy zdarzały się jej ataki padaczkowe, martwił się bardzo i obiecywał sobie zaraz na wiosnę wybrać się do lasu na poszukiwanie tych ziół, które mogły ją wyleczyć. W całej okolicy, gdzie na sprzedaż, albo na własny użytek ludzie zbierali rumianek, waleriankę, mięte, kwiat lipowy, wrotycz, bieliznę, sporysz, liście brzoźowe, główki maku samosiejki, dzięgiel, piołun, babkę, wilcze jagody, cząbry, czarna różę i rozmaite inne zioła, o to jedno nie mógł się dopytać. Nazwy jego ani rusz przypomnieć sobie nie mógł, a chociaż opisywał, jak to ziele o małych, ostrych listeczkach wygląda, nikt go objaśnić ani o nazwie, ani o tym czy w tutejszych lasach się znajduje, nie umiał.

G U Z I K

Guziki są niesłusznie lekceważone. Zwłaszcza gdy chodzi o guzik Untersturmführera SS, Wilfrieda Haase, rodem w Wesselburen w Holsteinie. Niestety, guzik ten nie miał szczęścia oglądać rodzinnego miasta swego właściciela. Zwiedził zato wiele innych miast i krajów.

Ruda, z której wydobyto metal na guzik Untersturmführera Wilfrieda Haase, nie znajdowała się w jego ziemi ojczystej. Tkwiła w skalistej glebie kraju Basków, do którego dziesięć lat temu przyjechał Wilfried (wówczas jeszcze bez żadnego stopnia) razem z kolegami z Hitlerjugend po pierwsze swoje laury wojenne. Nie były jeszcze one zbyt wspaniałe... Znacznie lepiej popisywali się wówczas na jemi strzelcy, których ciągnął za sobą generał Franco. Największym zaś wyczynem Wilfrieda było rozstrzelanie jednookiej garbatej praczki, u której znalazł przypadkiem strzyp munduru żołnierza hiszpańskiego. Przy pomocy karabinu maszynowego i kilku granatów zdobył wówczas śmiałym atakiem maleńką ciupkę w suterynie, w kącie której tuliła się do ściany nieprzytomna ze strachu praczka. Dostał za to swój stopień podoficerski, a niedługo potem za jakąś bitwę, pierwszą, niebardzo ważny medal. (Ważniejsze było zamknięcie do ciężkich win hiszpańskich, którego nabył w czasie tej wycieczki). — Między innymi pomógł generałowi Franco, wiernemu służącemu swego Führera, zdobyć wspaniałe baskijskie kopalnie, z których lwią część została i tak wykorzystana na chwałę Trzeciej Rzeszy.

Wina hiszpańskie towarzyszyły dzielnemu Wilfriedowi również w jego późniejszych wędrówkach; wszelako guzik ów przedmiot który nas przede wszystkim interesuje, przylączył się do niego dopiero w Saksonii, gdzie umundurowano jego pułk przed wyprawą na Polskę.

Wilfried umiał już wówczas dobrze strzelać i dlatego szybko został przeznaczony do pomocy w administrowaniu tym niegościnnym krajem. Do swego upodobania w hiszpańskim winie, dołączył nawyk do polskiej wódki, co dawało znakomite rezultaty. Zwłaszcza jeśli chodziło o strzelanie do bezbronnych Polaków i Żydów: po wódcę miał Wilfried pewniejszą rękę i bardziej spokojne sumienie. Jego guzik nie był tak czysty, jak jego sumienie, bo czasem spadło nań kilka kropel krwi (Wilfried najchętniej strzelał z bliska). Wtedy trzeba było długo pucować guzik, aby znów mógł jaśnieć jak słońce na samym środku nordyckiej piersi bohatera.

Potem był dalszy ciąg wojny i dalsze prace nad uświetnieniem niemieckiej ojczyzny. Specjalnością Wilfrieda stały się obozy: Majdanek, Oświęcim, Treblinka. Stosy trupów, potem piramidy trupów, niebosiężne, przesłaniające słońce. Ale co mogło mieć słońce do gadania, gdy Wilfriedowi wystarczyły w zupełności, jego lśniące, metalowe guziki, uczęchwicie co-

dzień czyszczone z krwawych plamek.

Teraz guzik jest znów w Hiszpanii. Dobry generał Franco pamięta co zawdzięcza wielkiemu Führerowi Untersturmführera Wilfrieda Haase (rodem z Wesselburen w Holsteinie). Przyjął z otwartymi ramionami dzielnego bohatera, gdy ten, na skutek szachrajstwa demokracji przegrawszy wojnę, przyjechał tu razem ze swoimi dawnymi kolegami z Hitlerjugend (teraz też przeważnie Untersturmführerami), aby trochę odsapnąć i nabrać sił.

Guzik, wciąż przyczepiony do munduru, siedzi cichutko w waliz-

ce, bo Wielfried odpoczywa po cywilnemu. Ma nadzieję, że ćwiczenia cywilne i wojskowe prędko doprowadzą go znów do formy. Guzik leży w ciemnościach i czeka na powrót dobrych czasów. Nie spodziewa się niczego złego.

Guziki są niesłusznie lekceważone
Edward Csató

Powód do dumy czyli ojcowie i dzieci

W pewien słoneczny poranek na podwórzu dużego domu, zamieszkałego przeważnie przez literatów, wyległa gromadka dzieci. Począwszy od niemowląt w wózkach, poprzez przewalające się na tustych nóżkach pędraki, aż do starszych, hałaśliwie rozbieganych chłopców i dziewczynek — były tam reprezentowane latorośle wszystkich najpopularniejszych piór w mieście.

Dzieciaki początkowo bawiły się zgodnie, aż nagle coś się popsuło w tej harmonii. W kącie podwórza podniósł się krzyk. To dwóch małych chłopców przyskakiwało do siebie z czupurnością młodych kogutów.

- No i co mi zrobisz?
- Jak zechcesz to zrobię!
- Spróbuj!
- Ty spróbuj!
- O-o, jak się stawia! Ważniak!
- Sam ważniak!
- A żebyś wiedział, mój tatuś ważniejszy od twojego, bo pisze po-

Rogacz

Pewien człowiek zeznawał w charakterze świadka w sprawie o kłótnię.

— Powiedz mi, przyjacielu — zapytał sędzia — jak się zaczęła ta awantura?

— Oto tak — odpowiada świadek — Oskarżony powiedział, panie sędzio, „Pan jest rogakcem“.

Wszyscy obecni na sali sądowej wybuchli śmiechem, a sędzia, czerwony z gniewu, zawołał:

— Świadek, zeznając, winien się zwracać do przysięgłych!

Szczerość

Lubiący się bardzo przechwalać ex-vojak, opowiada o swoich bohaterstwach czynach, dokonanych na wojnie.

— Pewnego dnia obciążłem rękę dowódcy nieprzyjacielskiego patrolu!

— Trzeba mu było raczej obciążyć głowę — zauważa ktoś ze słuchaczy.

— Głowę, to on miał już obciążoną.

Bez trudności

W pewnym towarzystwie rozmawiano o reinkarnacji. Jeden z obecnych odezwał się z przejęciem:

— Chciałbym w przyszłym życiu być złotym cielcem.

A na to jego sąsiad.

— To chyba nie będzie trudne. Niech pan tylko uważa, aby nie zgubić swej pozłoty.

W szkole

— Przytykałski, jak przetłumaczyć na polski: „Ad calendae graecas“?

— „Do unormowania stosunków międzynarodowych“, proszę pana profesora.

wieści a twój tylko wiersze.

— Phi, ale zato mój napisał wiersz o mnie, a o tobie nie ma żadnej powieści.

— A właśnie że jest. O takim Jurku co nie lubił myć uszu.

— Ale nie cała powieść tylko jeden rozdział. A w ogóle ty nie jesteś Jurek tylko Józio, to się nie liczy!

— Coś ty powiedział?! Małpa!

— Sam małpa!

Zwabione sprzeczką zbliżyły się inne dzieci. Nawet najmłodsza Joanna nadjechała w swym wózku i nastawiła ciekawie uszu. Syn znanego satyryka, Tadzio, spróbował wystąpić jako rozjemca.

— Chłopcy, nie kłóćcie się. Nie ma o co. Za dużo mamy przecież poważniejszych rzeczy na głowie. Ja na przykład muszę się dobrze namęczyć, żeby dać ojcu temat. Chciał by sobie człowiek posiedzieć spokojnie z książką, a tu trzeba błaznować i głupstwa gadać, żeby stary miał o czym pisać. Już dziesięć fraszek ze mnie zrobił.

— A ja zarobiłam pięćnaście kawałków na humoreskach, które mama o mnie napisała, aha! — wtrąciła mała dziewczynka z różową kokardą.

— A ja jestem świnka! — pochwalił się syn autora rozpraw naukowych.

Dzieci spojrzęły na niego ze zdumieniem.

— Jaki świnka?

— A tak! Tatuś robi na mnie doświadczenia pedagogiczne, a po'em opisuje w książkach i artykułach. To się nazywa świnka doświadczalna. Byłem już opisany 215 razy!

— Ja muszę zczytać wiersze i mówić tatuśowi czy dobre — westchnęła córeczka krytyka literackiego. A po chwili dodała z dumą: — Nawet Brzechwa zawdzięcza mi swoją sławę, nie mówiąc już o innych pisarzach, dla dzieci.

— Ja nie mogę w nocy spać, tylko muszę płakać. Tatuś się złości, a potem pisze o tym no i zgarnia za to forszę — oznajmiło niemowlę — Andrzej, ale nikt nie rozumiał jego gaworzenia.

Zaś niemowlę — Joanna uśmiechnęła się swym fotogenicznym uśmiechem, znanym ze szpalt wielu krajowych pism, które reklamowały ją, jako dziecie sławnego ojca.

Tylko mały Władzio, synek dozorca domu, patrzył na towarzyszy z ponurą miną i rozpaczyliwie szukał w myśli czegoś, czym mógłby im zaimponować — on, który nigdy nie był przez nikogo opisany. Wreszcie znalazł. Czy mu rozbłysły. Wystąpił naprzód i głośno oznajmił:

— A moja babcia ma polpy w noście!

Irena Tomka

Zmartwienie



— Tak cię boli, Joe?
— Nie, tylko martwię się, że mój Fred pozostawił jeszcze jeden ząb. Kiedy moja stara dowiędzie się, że przegrałem walkę, wybiję mi go ze złości. A to będzie znacznie bardziej bolało.

Uzupełnienie



Matka chce zaimponować swojej sąsiadce:

— Mój Kazio jest pierwszym uczniem.

A na to Hazio wtrąca z dumą:

— Mamusi, ale nie powiedziałas jeszcze, że nasz pan nauczyciel mówi mi, że jestem ostatnim osem!

Doping



— Proszę cię Daisy przegoni tego konia. Wiesz, on powiedział o tobie, że masz sztuczne zęby!

Echa świąteczne

Wszystkim tym, którzy w ciężkich i trudnych chwilach odchudzania okazały mi bezprzykładny brak zrozumienia, wszystkim tym, którzy niepomni nieśmiertelnych słów Andrzeja Frycza Modrzewskiego („zbytnie żarcie nieprzystojne jest człowiekowi, bo go jako konia bez uzdy błędzającym czyni“ oraz „bydła nieme przechodzą nas trzeźwością, bo więcej niż trzeba pić nie umieją“)

działali na moją szkodę — a w szczególności p. Marji Kaspro-wiczowej (taca ze śniadaniem do łóżka) i p. Maryli Rublowej z Krakowa (andyk nadziewany i przekła-

dańce) składam tą drogą wyrazy głębokiego rozgoryczenia.

W. E. Brzeska
(waga przed świętami 54 kg
waga po świętach — 66,05)

Teatr „LUTNIA“

W poniedziałek, 5 stycznia 1948 r.
premiera

NITOUCHE

operetka w 4 aktach.

Początek o godzinie 19.15.
Przedprzedaż biletów w Spółdzielni Plastyków, ul. Piotrkowska Nr 102.
W niedzielę i święta w kasie teatru od godziny 11. (2089)

Wesoła niedziela pewnego tatusia

Cheesz w niedzielę być wesoły?
Będiesz! Nim się zbudzić zdołasz,
Już od rana, miły bracie,
Wielka radość czeka na cie.
Zona wzywa: „Mezu panie,
Razem z nami zjesz śniadanie!“
Jesz. Gazetę pragniesz przejrzeć,
Zona woła: „Ejże, ejże,
Stop, mój drogi! Potoś ze mną
Się ożeń! bym daremno
Na niedzielę tę czekała?!“

No i już familia cała
Pragnie, abys jej przy święcie
Cały dzienek swój poświęcił.
Wobec poświęcasz. I do nocy
Robisz wszystko, co w twej mocy!
I co zdołasz. Lecz z tęsknotą
Na ten moment czekasz oto,
By familia twoją cała
Na spoczynek się udała
I byś wreszcie „na wesoło“
Przespaać całą nockę zdołał.

Nowy „Nurt“. Ukazał się 2 numer „Nurtu“, pisma poświęconego literaturze, nauce i życiu młodego pokolenia twórczego w Polsce. Trzeba zaznaczyć, że drugi numer jest lepszy od pierwszego, zarówno pod względem zawartości treściowej, jak i układu materiału redakcyjnego. Na uwagę zasługuje zwłaszcza artykuł Romana Bratnego pt. „Dramatyzacja poezji lirycznej“. Czytamy w nim: Wchodzimy w okres, który dla narodu naszego znamionować będzie praca. Wojenna przeszłość, która w tak dramatycznych formach pokazała nam świat, ustępuje czasom nowym. Praca, sama w sobie, wyraża się ruchem, który zmienia warunki dalszego naszego istnienia jest dramatyczna, będzie świetnym surowcem tej nowej poezji. Postulatowi dramatyzacji poezji sprzyja rzeczywistość. Słuszne słowa, tylko, że dramatyzacji poezji jeszcze lepiej służyła rzeczywistość przedwojenna, kiedy

Kronika kulturalna

to różnica między światem kapitału i pracy była jeszcze większa i bardziej nateżona. Już to Roman Bratny jest lepszym poetą, niż myślicielem i krytykiem.

W tymże samym zeszycie „Nurtu“ na uwagę zasługuje ciekawy artykuł Mieczysława Porębskiego pt. „Impresjonizm, kubizm i nowe malarstwo“ i Henryka Zarowskiego pt. „Wstęp do teorii marksizmu“.

Życie kulturalne Pomorza. Obrazuje to życie wzorowo redagowany miesięcznik poświęcony kulturze i sztuce Ziemi Pomorskiej i Wybrzeża pt. „Arkona“. Numer świąteczny tego miesięcznika, zawiera: fragment niezwykłej ciekawej rozprawy Wacława Kubackiego na temat: krytyki i twórcy, Zygmunta Szwey-

kowskiego pt. „Narrator w „Panu Tadeuszu“, Tadeusza Makowieckiego „W kręgu Słowackiego“, Stanisława Helsztyńskiego artykuł o Przybyszewskim, Edmunda Mysiołka o Iwaszkiewiczu, Kazimierza Truchanowskiego fragment prozy artystycznej, wreszcie obszerny dział sprawozdań teatralnych i imprez muzycznych. Wspomniane już ilustracje najcenniejszych dzieł wspólnych malarzy polskich czynią z „Arkony“ najpiękniejsze pismo literacko-artystyczne pod względem graficznym w Polsce.

Kryzys książki polskiej. Coraz częściej odzywają się w prasie głosy alarmujące o nadchodzącym kryzysie książki polskiej. Zresztą nie trzeba na to aż tych głosów alarmują-

ych. Wystarczy wejść do lepszej księgarni i poinformować się o spadku nakładów wydanych książek. Problem ten podejmuje również, znany krytyk krakowski, Kazimierz Wyka w ostatnim numerze „Twórczości“ upatrując ratunek dla chwilowego przynajmniej zapobieżenia kryzysowi w instytucjach zwanych klubami książek. „Instytucja — pisze — która to pytanie rozwiązuje, jest dosyć prosta i istnieje w wielu krajach. Kluby książki. Obecnie pierwsze dwa kluby książki, Klub „Odrodzenia“ i Klub Dobrej Książki organizują się w Polsce. Piszę organizują się, ponieważ zasięg liczebny tych klubów (a powiniem sięgnąć kilkadziesiąt tysięcy uczestników) zależy przede wszystkim od czyteln-

ka, który zrozumie dwie prawdy. Jedną dotyczy jego własnej kieszeni, drugą interesu ogólnego. Książki danego klubu będą najtańszymi na rynku księgarskim — to interes kieszeni. Ich taniość pozwalająca na wysoki nakład stanie się pierwszym krokiem w walce z głównym wrogiem książki, jej ceną obecną — to interes ogólny. Wreszcie interes ciekawości czytelnicy tej, która każdego z nas popycha do nowej książki: powieści klubu dostępne będą tylko jego członkom, a nieobecne na witrynach księgarń. Naturalnie kluby książki nie rozwiążą wszystkich zadań czytelnictwa masowego, które jedynie zdołaloby zażegnać obecny kryzys wydawniczy na polu księgarskim. Ale słusznie dodaje Wyka, że kluby ukazują drogę jak rozwiązać jeden z najbardziej palących problemów naszego obecnego życia kulturalnego.

Marian Piechał

KALENDARZYK

NIEDZIELA
4
STYCZNI

DZIŚ:
Eugeniusza
JUTRO:
Telesfora

KRONIKA

WAZNE TELEFONY

Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezpie. — tel. 134-15
Pogot. lekarskie P.Z.K. — tel. 117-
Straż Pożarna — tel. 8

DZURY APTEKI:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Chądzińskiej (Piotrkowska 165), Głuchowski (Narutowicza 6), Kowalskiego (Rzgowska 147), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Sanickiej (Karolewska 48), Stokłowskiego (Limanowskiego 80), Wójcickiego (Napiórkowskiego 41).



TEATR W. F. (Cegielniana 24) — o godzinie 15 „Noce gnieńskie” o godz. 19 „Krokowiacy i Górale”.
TEATR FUR — ul. 11 Listopada 21 o godz. 16 i 19.15 „Damy i huzary”.
TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (ul. Przejazd 34) — o godz. 16 i 19.15 J. B. Priestleya — „Inspektor przyjeżdża”.

TEATR „SYRENA” — TRAUĞUTTA Nr 1 o godz. 16 i 19.30 „Wzgląd w Rząd”.

TEATR „OSA” (Zachodnia 48, tel. 140-09) o godz. 16.30 i 19.30 „Wielki mecz”.

TEATR „LUTNIA” (Piotrkowska 248) codziennie od 5. 1. br. operetka „Nituche”.

TEATR LALEK „FARMAMUSZKA” (ul. Piotrkowska 65) czynny w soboty o godz. 16, w niedzielę i święta o godz. 12 i 14.



ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Triumf Dr. O'Conora” (16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

BALTYK — ul. Narutowicza 20: „Jasne Łany” — (13.30, 16, 18.30, 21).

BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Curie Skłodowska” (16, 18.30, 21).

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Ludzie bez skrzydeł” — (17, 19, 21, niedz. 14.30, 16.30, 18.30, 21).

TEL. — ul. Legionów 2/4: „Pepita Jimenez” (17, 19, 21, niedz. 14.30).

TUZ — Ruda Pabianicka: „Znachor” (18, 20, niedz. 16, 18).

ŚWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: „Samotny żagiel” i dodatki.

POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Jasne Łany” — (13.30, 16, 18.30, 21).

PRZEDWIOSNIE — ul. Zeromskiego 14 76: „Moja siostra Eilien” (17, 19, 21, niedz. 14.30).

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Znak Zorro” — (17, 19, 21, niedz. 14.30).

BOMA — ul. Rzgowska 84: „Carrie Kłamię” (17, 19, 21, niedz. 15).

REKORD — ul. Rzgowska 2: „On czy ona” (16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

STYLÓWY — ul. Kilińskiego 128: „Podejrzanie” (16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

SWIT — Bałucki Hynek 6: „Zenobia” (17, 19, 21, niedz. 15).

MATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Srebrna flota” (17, 19, 21, niedz. 15).

WISLA — ul. Daszyńskiego 1: „Noc grudniowa” (17, 19, 21, niedz. 15).

WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Tajemniczy Nieznajomy” — 13, 15.30, 18, 20.30.

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Spotkanie” (17, 19, niedz. 15).

TECZA — ul. Piotrkowska 108: „Podejrzanie” (17, 19, 21, niedz. 15).

WACHETA — ul. Zgierska 28: „Moja siostra Eilien” (17, 19, 21, niedz. 15).



NIEDZIELA, 4 STYCZNI

7.45 Muzyka, 8.00 Dziennik, 8.20 Program dnia, 8.30 Muzyka poważna, 9.00 Nabożeństwo z Gdańska, 10.00 Audycja regionalna z Nowego Sącza, 11.00 Program na dziś, 11.03 „Na widowni tygodnia” — felieton H. Eile, 11.13 Nowe płyty marki „Odeon”, 11.40 „Zapomniany Jubileusz” — felieton literacki B. Busiakiewicza, 11.50 Wiadom. dla radiowców wygłosz. dyr. okr. P. R. A. Smiejan, 12.03 Poranne symfonie w wyk. Ork. Filh. Warszawskiej. W programie: Kolędy. W przerwie — Radiokronika, 13.30 „Między dawnymi i nowymi laty”, 13.40 „Niedziela na wsi”, 14.25 Chwila Biura Studiów, 14.30 „Trzy karty” — zagadka radiowa, 14.40 Dwa słuchowiska oparte na powieści Bodiera p. t. „Dzieje Tristana i Izoldy”, 15.25 „Z zagadnień wiejskich”, 15.45 „U źródeł wiersza” — felieton, 15.55 Koncert Orkiestry Krakowskiej p. R., 16.35 „Trzej Królowie” — słuchowisko dla dzieci 16.55 Audycja dla kobiet, 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie” Wyk.: J. Godlewska i J. Sztatler — piosenki, T. Kwieciński — skrzypce i saksofon, F. Leszczyńska — fortep., Ork. B-ci Łopatawskich, M. Melina — monolog, H. Bielicka — monolog i konfer., Z. Suwalski — konfer., 18.15 Aktualności dziękowe, 18.35 „Meloman w piekle” — skecz, 18.55 Muzyka, 19.05 „Nowe książki” — felieton, 19.20 Utwory rosyjskich kompozytorów w wyk. B. Matulewicz, 19.40 III-cia zagadka literacka, 19.50 Chwila muzyki, 20.00 Dziennik, 20.30 Muzyka, 20.50 Wiad. sport. lok., 20.58 Omów. progr. lok. na jutro, 21.00 „U naszych przyjaciół”, 21.30 „Na muzycznej falli”, 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Ork. Fan. P. R., 22.50 Wiadom. sportowe, 23.55 Wiadom. z ostat. chwili, 24.00 Koncert życzęń.

Jutro rozpocznie się proces Dolewskiego

7 oskarżonych, 28 świadków, 19 stron aktu oskarżenia

W poniedziałek, 5 stycznia 1948 r. przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Łodzi rozpocznie się sprawa Stanisława Dolewskiego właściciela „Składów Papieru i Tektury St. Dolewski i Spółka Komandytowa w Poznaniu” i członka Komisji Szacunkowej Funduszu Inwestycyjno - Obrotowego Przemysłu Ziem Odzyskanych, Jana Kozieła, dyrektora Banku Handlowego w Warszawie z siedzibą w Łodzi, Mariana Kuchowskiego, członka Państwowej Komisji FIOZPO, Witolda Biedrzyckiego, członka tejże komisji i urzędnika Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego, Romana Romańczuka, urzędnika PCH w Łodzi i członka Komisji Państwowej FIOZPO, Zbigniewa Rozmanita, naczelnego dyrektora Państwowej Fabryki Papieru w Fordonie oraz Edmunda Springera, współwłaściciela firmy papierniczej „Zachodnia Spółka Papiernicza” w Poznaniu.

Proces ten będzie niejako pierwszą fazą epilogu olbrzymiej afery papierniczej, jaka miała miejsce w okresie od czerwca 1945 r. do maja 1947 r. Siedmiu ludzi, jacy zasiadają na ławie oskarżonych w poniedziałek, to głównie oskarżeni w tym gospodarzo - politycznym procesie. Wspólnicy ich przebywają na razie w areszcie oczekując na swoją kolej. Na razie urzucamy ich występujących w charakterze świadków w sprawie Dolewskiego.

Na ławie oskarżonych na rozprawie świadków, zawierającej 28 nazwisk, znajdujemy m.in. nazwiska znanych wydawców Eugeniusza Kuthana i Bolesława Matuszewskiego. Niestety, nie zobaczymy w sądzie głównego świadka, jeśli chodzi o działalność polityczną Dolewskiego — Stanisława Mikołajczyka, którego stronictwo otrzymało od Dolewskiego 3 miliony złotych na fundusz wyborczy. A szkoda, bo p. Mikołajczyk z pewnością mógłby wiele ciekawego powiedzieć.

Pięciu artystów łódzkich otrzymało nagrody

Zarząd Miejski ufundował szereg nagród dla artystów plastyków, wy stawiających swe prace w Salonie Zimowym w Łodzi.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Komisja, pod przewodnictwem wiceprezydenta Ajnenkiela, przyznała 5 nagród artystom łódzkim. Nagrodę prezydenta miasta w kwocie zł. 25.000 otrzymał Adam Rychtarski za obraz p. t. „Willa”.

Nagrodę przewodniczącego MRN (w kwocie zł. 25.000) Albin Lubniewicz za „Pejzaż z mostkiem”. Nagrodę Wydziału Kultury i Sztuki w wysokości 20.000 zł. Wiesław Lange za „Pejzaż”. Nagrodę Wydziału Kultury i Sztuki w wysokości 20.000 zł. Wacław Wołosowicz za rzeźbę p. t. „Głowa”. Nagrodę Wydziału Kultury i Sztuki w wysokości zł. 15.000 Ludwik Tyrowicz za całokształt prac graficznych.

Z kroniki milicyjnej

ZMARŁ NAGLE

W Nowy Rok zmarł nagle w mieszkaniu przy ul. Piaskowej 15 Marian Piekarski.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon na skutek zatrucia alkoholem.

PODRZUCONE NIEMOWLĘ

W domu przy ul. Wojska Polskiego 3 znaleziono w dole kloacznym niemowlę płci żeńskiej. Niemowlę jest żywe.

Dziecko oddano pod opiekę ob. Wawronowi Bieńkowi, zamieszkałemu w tymże domu. Dochodzenie w celu ujęcia wyrodnej matki prowadzi 1 Kom. M. O.

SAM SOBIE ZAWINIŁ

W numerze noworocznym podawaliśmy wzmiankę o potrąceniu przez auto na ul. Piotrkowskiej przy ulicy Traugutta pracownika pocztowego Mariana Pabicha.

Jak się dowiadujemy, Pabich, który reko ze złamaną nogą przewieziono do szpitala, sam zawinił w wypadku, którego padł ofiarą. Przebiegał on bowiem przez ulicę podczas, gdy ruch był zamknięty.

Zebrania i odczyty

DZIŚ:

- W lokalu własnym, Wólczańska 5, o godz. 10 zebranie pracowników wydz. plantacji Zw. Zaw. Prac. Samorządu.
- W lokalu Zw. Samorządowców, Wólczańska 5, o godz. 10 odczyt ob. Krystyny Szczesnej p. t.: „Zagadnienia oświaty robotniczej”.
- W świetlicy dawn. firmy Kruscha i Ender w Pabianicach, o godz. 11 odczyt dr. Wyrzykowskiego p. t.: „Co to jest filozofia”.
- W sali Domu Kultury Milicjanta, Nawrot 27, o godz. 10 odczyt ob. Cichockiego p. t.: „Ustrój feudalny”.

JUTRO (5. 1. 48):

- W Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych, (Park Sienkiewicza), o godz. 19 odczyt Seweryna Polliaka p. t.: „Wrażenia z pobytu w ZSRR.”

Humor

Wdowa

Piękna pani straciła męża. Znajomy, który przyszedł z kondolencjami, zastał ją przy fortepianie. Grała tango.

— Sądziłem — odezwał się zdziwiony, — że zastanę panią bardzo przygnębioną.

— Och — odpowiedziała wdowa — Trzeba było widzieć mnie wczoraj

PORANIENI W BÓJCE

Dwaj mieszkańcy wsi Modrzew Leon Kolasa i Antoni Pawlak poranili się nawzajem dotkliwie w czasie bójki.

Obu rannych opatrzył lekarz pogotowia miejskiego.

MASOWE ZATRUCIE

W zakładzie mariawitów przy ul. Franciszkańskiej kilkanaście osób zatrądo się jedzeniem.

Szybka interwencja lekarza pogotowia sprawiła, że obyło się bez ofiar.

NA PROSTEJ DRODZE...

Stanisław Błażewski, zamieszkały w Nowym Złotnie pośliznął się na ulicy i upadł, skutkiem czego uległ złamaniu prawego ramienia. Ofiarę wypadku skierowano do szpitala św. Józefa.

PRZEJECHAŁ DZIECKO

Na ul. Armii Czerwonej samochód osobowy, prowadzony przez szofera Mariana Duszyńskiego (ul. Ogrodowa), najechał na 10-letnią Helę Klucberg zamieszkałą przy ul. Rokicińskiej 39.

Dziecko przewieziono do szpitala w Radogoszczu.

TAKSÓWKA WPADŁA NA ŚLUP

Na rogu ul. Pabianickiej i Zjednoczenia wpadła na słup elektryczny taksówka, kierowana przez Kazimierza Barańskiego (ul. Karpi 4). Zarówno szofer, jak i pasażerka Stefania Garnys (zamieszkała w Śródmie, ul. Dąbrowska 18), odnieśli ogólne obrażenia ciała i przewiezieni zostali do szpitala „Bełceem”.

PORAŻONY PRADEM

W PZPB nr. 4 przy ul. Dowbórczych 35 porażony został prądem elektrycznym 19-letni robotnik Tadeusz Chmielewski.

Ofiarę wypadku przewiózł lekarz pogotowia miejskiego w stanie ogólnego osłabienia do domu. (O)

SPROSTOWANIE

Do notatki o Centrali Produktów Naftowych w Łodzi, zamieszczonej w numerze 355 naszego pisma wkraśli się błąd. Łódź i województwo zużywają miesięcznie około 3.200 ton produktów naftowych czyli w ciągu roku 36.000 ton, a nie 300 ton jak zostało pomyłkowo podane.

Funkcja ławnika - to zaszczytny obowiązek

Nie wszyscy to rozumieją

Wprowadzenie do kompletów sędziowskich, ławników nie będących prawnikami, orzekających w sprawach karnych, jest wielkim krokiem naprzód w kierunku demokracji i upowszechnienia wymiaru sprawiedliwości.

Ławnicy są wyłaniani przez rady narodowe spośród najbardziej prawych obywateli, obdarzonych zaufaniem społeczeństwa. Nominacja na ławnika — to wielki zaszczyt, lecz jednocześnie poważny obowiązek i wielka odpowiedzialność. Zdanie ławnika ma bowiem bardzo wielką wagę przy orzeczeniu winy i kary.

Niestety, musimy tu z przykrością stwierdzić, nie wszyscy ławnicy wywiązują się wzorowo z powierzonej im roli. Zdarza się, iż ławnik traktuje swój udział w sesji sądowej jedynie jako przykry obowiązek, który trzeba odbyć. Przebieg rozprawy jest mu całkowicie obojętny. Nie stara się absolutnie wpłynąć na wyświeślenie sprawy, zachowuje się przez cały czas biernie, we wszystkich wypadkach „przychyla się do zdania przewodniczącego”.

Zdarza się również, że ławnicy w ogóle bagatelizują powierzoną sobie funkcję i nie stawiają się na rozprawie z byle błażej przyczyny, a zdarza się, że w ogóle bez powodu. A przecież odrzucanie rozprawy pociąga za sobą szereg niepotrzebnych kosztów i stratę cennego czasu. Tego rodzaju postępowanie zasługuje na napiętnowanie, niezależnie od kar nakładanych przez Sąd.

Ostatnio np. orzeczeniem Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych został ukarany za niestawienie na rozprawę ławnik Roman Linkowski grzywną w wysokości 5 tysięcy zł.

Uważamy, iż ławnicy, reprezentujący w Sądzie ogół społeczeństwa, winni do powierzzonego sobie zaszczytnego obowiązku podchodzić z większą powagą i zrozumieniem. (i)

Dziś składamy ofiary na Pomoc Zimową

Dziś odbędzie się w Łodzi kwesta na akcję Pomocy Zimowej. Zbiórka odbędzie się na ulicach miasta oraz w lokalach zamkniętych, cukierniach i restauracjach. (jb)

Stypendia Ligi Morskiej w Łodzi

Zarząd Okręgowy Ligi Morskiej w Łodzi ufundował 3 stypendia po 20 tys. zł. rocznie, dla młodziarzy z Łodzi i terenu województwa, odbywającej wyższe studia morskie.

Dwa stypendia przyznano studentom Wydziału Budowy Okrętów na Politechnice Gdańskiej, jedno zaś studentowi Wyższej Szkoły Handlu Zamorskiego w Gdyni. (jb)

Zakończenie kursu pracowników samorządowych

Jedna z największych bolączek urzędów państwowych i samorządowych po wojnie jest brak należyście wyszkolonych urzędników. W związku z tym poszczególne instytucje organizują coraz częściej kursy doszkoleniowe dla swych pracowników.

Ostatnio odbyło się zakończenie 8-miesięcznego kursu dla pracowników miejskich w Łodzi.

Kursanci pod kierownictwem profesorów Uniwersytetu i wytrawnych samorządowców zaznajomili się dokładnie z prawem konstytucyjnym, zasadami postępowania administracyjnego, postępowania karno-administracyjnego i przymusowego. (jb).

Ofiary

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi, ul. Gdańska 107, pokój nr. 6 ofiarowała na rzecz sierot pozostających pod opieką Łódzkiej Rodziny Radiowej — 2 puszki konserw i pudełeczko cukierków deserowych pozostawionych przez nieznana zaintereskę.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — ul. Daszyńskiego Nr 34

Dziś dwa przedstawienia o godzinie 16 i 19.15 sztuki J. B. Priestleya „Inspektor przyjeżdża”. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Darczyński, Barbara Drapińska, Irena Horecka, Adam Mikołajewski, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Erwina Axera, dekoracje Jana Kosinińskiego. Kasa czynna od 12, telefon 123-02.

Z ukosa

Dramat rodzinny

Pani Kryisia zagłębiona była w miękkiem fotelu i czytaniu miłosnego romansu. Nagle drzwi się otworzyły i do pokoju wpadł niczym huragan mąż jej, pan Hipolit. Włos jego był rozwiany niczym sztandar na wietrze, krawat na bakier, wzrok błędny.

— Zabij! Zabij go bez litości! Już teraz wszystko wiem! — wołał okrutnie Hipolit. Nim pani Kryisia zdolała zebrać myśli, mąż jej obiegł pokój dookoła, zajrzał pod tapczan, do szafy i wybiegł z mieszkania.

Pani Kryisia zbladła.

— O Boże! On go zabije. Moje go Jurka zabije. Na pewno znalazł ten liścik od niego.

Podbiegła szybko do telefonu i drżącymi palcami nakręciła numer.

— Halo! Jurek, to Ty? Słuchaj. O Boże. Uciekaj zaraz: Mój mąż Cię zabije... Dokąd?... Nie wiem, nie wiem. Uciekaj.

Pani Kryisia siadła z westchnieniem na fotelu. Lecz po sekundzie znów się zerwała na nogi.

— O Boże! A jeśli on znalazł nie list Jurka, a fotografię Władka. Co robić.

Pobiegła do telefonu.

— Czy to CZKPLN? Proszę po prosić pana Chybcika. Tylko zaraz... Władek? Uciekaj przedko. Mąż wszystko wie. Poszedł Cię za bić... Co?... Nie wiem. Pa...

Ledwo pani Kryisia powiesiła słuchawkę, gdy nowy niepokój tarznął jej sercem.

— Czyżby on dowiedział się czegoś o Stašku? A może o Wacku? Albo o Tadku.

Ręka Kryisia trzęsła się jak spekulant przed Komisją Specjalną, gdy po raz trzeci ujmowała słuchawkę (ręka a nie Komisja).

— Halo! Czy to hotel „Pod gwiazdystym niebem”? Czy jest ktoś z orkiestry „Rymcymcym-jazz”? Nie ma? Zaraz przyjdą... Niech pan im powie żeby natychmiast wyjechali... Wszyscy. Wszyscy. Tylko zaraz... Co? Czy mają grać na pogrzebie? Jeszcze nie. Właściwie nie wiadomo. Do widzenia.

Pani Kryisia osunęła się na fotel. W tej chwili wszedł Hipolit.

— No, przytapałem go — rzekł sapiąc zdyszany.

— K... kogo? — zdołała wyjąkać blada małżonka.

— Jako kogo? Burka od sąsiadów. To przekłete psisko pogryzło mi wszystkie papiery na biurku...

J. PHOOX

Zmiany na Wybrzeżu

GDANSK 2. I. (PAP). Z dniami 1 stycznia nastąpiło ostateczne połączenie Głównego Urzędu Morskiego z Biurem Odbudowy Portów we wspólny Gdański Urząd Morski. (Gdański Urząd Morski dzielić się będzie na 4 działy: handlowy, techniczny, inspektorat żegluga i wybrzeża oraz finansowo-administracyjny.

SPORT

Hokeiści francuscy w Szwecji

Do Szwecji przybył czołowy zespół hokeistów francuskich — drużyna paryskiego „Racing Clubu”, w którego barwach grają prawie sami kanadyjczycy.

Zespół francuski rozegra na terenie Szwecji kilka spotkań.

W pierwszym swym meczu, rozegranym w Sztokholmie, „Racing Club” odniósł nieznaczne zwycięstwo nad drużyną „Hammarby” w stosunku 3:2.

FIS będzie obradować w Pradze

W końcu maja w Pradze odbędzie się kongres międzynarodowej federacji narciarskiej (FIS).

Program obrad zostanie ustalony podczas zimowych igrzysk olimpijskich w St. Moritz.

Najważniejsze wydarzenia w świecie w roku 1947

Styczeń

1 — Ogłoszenie przez marszałka Ciang-Kai-Szeka nowej konstytucji Chin, uchwalonej dnia 25.12.1946 r. Brytyjskie kopalnie węgla przechodzą pod zarządek państwowy.
3 — Otwarcie 80 sesji kongresu USA, w którym większość uzyskała republikanie — Joseph Martin prze wodniczącym kongresu.
6-11 — Marsz. Montgomery w Moskwie.
10 — Ustąpienie Jamesa Byrnesa — Sekretarzem stanu i zarazem wiceprezydentem USA zostaje gen. George Marshall.
11 — Rozłam we włoskiej partii socjalistycznej — Giuseppe Saragat wraz z prawicą partyjną tworzy nowe stronnictwo.
12-17 — Wybory w Iranie.
14 — Rozpoczęcie obrad konferencji londyńskiej zastępców ministrów spr. zagr. Wielkiej Czwórki dla przygotowania traktatów pokojowych z Niemcami i Austrią.
— Vincent Auriol (socjalista) przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego, Champetier de Ribes (MRP) — Rady Republiki we Francji.
— Premier węgierski Ferenc Nasy zgłasza dymisję w konsekwencji wykrytego spisku na rząd.
16 — Vincent Auriol pierwszym prezydentem IV republiki francuskiej na 7 lat. Dymisja gabinetu Leona Bluma.
17 — Paul Ramadier przyjął funkcję utworzenia gabinetu francuskiego.
19 — Pierwsze od 1934 r. wybory stanowe w Brazylii.
20 — Dymisja rządu de Gasperięgo we Włoszech.
21 — Eduard Herriot (radykał) — przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego we Francji.
22 — Indyjskie zgromadzenie narodowe postanawia proklamować suwerenność Indii.
24 — Demetrios Maximos szefem nowego kwalifikacyjnego rządu greckiego.
26 — Śmierć w katastrofie lotniczej następcy tronu szwedzkiego Gustawa Adolfa.
27 — Jose Giral zgłasza dymisję hiszpańskiego rządu republikańskiego.
31 — Reorganizacja rządu Shigam Yoshidy w Japonii.
— De Gasperi utworzył nowy rząd we Włoszech.

Luty

4 — Salazar reorganizuje rząd w Portugalii.
9 — Rudolfo Llopis tworzy nowy rząd republikańskiej Hiszpanii.
— Wybory do rad najwyższych republik radzieckich: rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej, gruzińskiej, azerskiej, armeńskiej i litewskiej.
10 — Podpisanie w Paryżu traktatów pokojowych z byłymi satelitami Niemiec: Włochami, Rumunią, Bułgarią, Finlandią i Węgrami.
12 — Zerwanie konferencji palestyńskiej w Londynie.
16 — Wybory do rad najwyższych republik radzieckich: Uzbekistanu, Kazachstanu, Mołdawii, Łotwy, Kirgizji, Turkmenii, Estonii i republiki Karelo-fińskiej.
19 — Podpisanie w Paryżu polsko francuskiej konwencji kulturalnej.
25 — Zakończenie obrad zastępców ministrów spr. zagr. Wielkiej Czwórki w Londynie.
28 — Generaliszm Ciang-Kai-Szeg premierem chińskim po ustąpieniu dra Soonga.

Marzec

1 — Ogłoszenie dekretu nr. 46 Sojusznicy Rady Kontroli w Berlinie o likwidacji Prus.
4 — Podpisanie w Dunkierze brytyjsko-francuskiego układu przyjaźni i pomocy wzajemnej.
6 — Zgon przewodniczącego francuskiej Rady Republiki — Champetier de Ribes.
10 — Otwarcie w Moskwie konferencji ministrów spr. zagr. Wielkiej Czwórki.
12 — Dymisja gabinetu Camille'a Huysmanna w Belgii.
— Oredzie prez. Truman, w którym formuje nowy kierunek polityki USA (tzw. doktryna Truman).
18 — Gaston Monerville (radykał) przewodniczącym Rady Republiki we Francji.
19 — Paul Henri Spaak utworzył nowy rząd belgijski.
23-24 — Konferencja wszechazjatycka w New Delhi.
31 — Gen. Franco proklamuje monarchię w Hiszpanii.

Kwiecień

1 — Zgon Jerzego II — Paweł I proklamowany królem Grecji.
— Pierwszy strajk w Niemczech od 1933 r.
9 — Wybory do zgromadzenia konstytucyjnego w Birnie.
11 — Dymisja gabinetu Mauno Pekkala w Finlandii.
13 — Fortyfikacje niemieckie na Helgolandzie wysadzone w powietrze.
20 — Godz. 23.04 — śmierć króla duńskiego Christiana X.
21 — Fryderyk IX królem Danii.
— Wybory do pierwszego po stularach autonomicznego parlamentu Sycylii.
24 — Zakończenie konferencji ministrów spr. zagr. Wielkiej Czwórki w Moskwie.
27 — Wybuch powstania w Paragwaju.
28 — Otwarcie w Nowym Jorku nadzwyczajnej sesji ONZ poświęconej sprawie Palestyny.

Maj

2 — Wejście w życie nowej konstytucji japońskiej.
9 — Rekonstrukcja rządu francuskiego (bez komunistów).
13 — Dymisja włoskiego gabinetu premiera de Gasperięgo.
20 — Japoński rząd premiera

Ze świata kobiet

PRZECIW ODMROŻENIOM

Zima tegoroczna nie dała nam się dotychczas we znaki. Nie mieliśmy jeszcze ani jednego dnia naprawdę mroźnego. Na pewno mrozy nas jednak nie miną. Suche, mroźne powietrze jest przyjemne i zdrowe, nie sęty nie wpływa dodatnio na cerę. Jeśli skóra twarzy jest specjalnie wrażliwa na zimno i łatwo ulega zaczerwienieniu, należy zmywać ją w zimie przynajmniej 2 razy dziennie bardzo ciepłą wodą. Przed wyjściem z domu zastosować energiczny masaż twarzy, wcierając krem odżywczy. W mroźne dni trzeba pokrywać twarz grubszą niż normalnie powłoką kremu i pudru. Na noc jednak raczej nie nakładać kremu (chyba że cera jest wyjątkowo sucha) i zmywać twarz miękką (w miarę możliwości deszczową) wodą z dodaniem kilka kropli amoniaku.
Systematyczne stosowanie masażu i kremu odżywczych zabezpieczy twarz przed skutkami chłodu.
Znacznie trudniejsza jest walka z odmrożeniem. Na odmrożenia poważniejsze i zastarzałe tylko lekarz może coś poradzić. A oto kilka rad jak zapobiegać odmrożeniom i leczyć cięższe wypadki.
Najczęściej ulegają odmrożeniom ręce i nogi, należy więc wystrzegać

Yoszidy podaje się do dymisji.
22 — Mauno Pekkala tworzy rząd koalicyjny w Finlandii.
23 — Teisui Katayama premierem Japonii.
29 — Dymisja premiera węgierskiego Ferencza Nagyego.
30 — De Gasperi utworzył nowy rząd włoski.
31 — Gen Lajos Dinnyes tworzy nowy rząd węgierski.

Czerwiec

8 — Parlament hiszpański uchwa la tzw. ustawę o następstwie tronu, na zasadzie której Hiszpania staje się monarchią.
12 — Niemieckie związki zawodowe przyjęły do Światowej Federacji Zw. Zaw.
25 — Ustąpienie prezydenta Włoch de Nicolli.
26 — Enrico de Nicola wybrany ponownie tymczasowym prezydentem Włoch.
27 — Otwarcie w Paryżu konferencji 3 ministrów spr. zagr. w sprawie planu Marshalla.

Lipiec

2 — Zakończenie w Paryżu obrad Bevina, Bidaulta i Molotowa.
12 — Otwarcie konferencji paryskiej 16 państw nad amerykańskim planem pomocy Europie.
25 — Otwarcie światowego festiwalu młodzieży demokratycznej w Pradze.

31 — Liga Narodów zakończyła prawnie swą egzystencję.

Sierpień

6 — Dymisja hiszpańskiego rządu emigracyjnego Llopisa.
15 — Narodziny dwóch nowych dominiów angielskich: Indii i Pakistanu.
— Otwarcie w Petropols (koło Rio de Janeiro) konferencji panamerykańskiej.
16 — Wódz greckich powstańców gen. Markos proklamuje w Grecji Republikę demokratyczną.
17 — Zakończenie międzynarodowego festiwalu młodzieży w Pradze.
23 — Dymisja greckiego gabinetu Maksimosa.
— Ustąpienie prezydenta Ekwadoru Velasco Ibarra. — Prezydentem zostaje płk. Carlos Mancheno.
27 — Alvaro del Albornoz utworzył nowy hiszpański rząd emigracyjny.
— Dymisja gabinetu irańskiego premiera Ghawama es Sul'aneha.
29 — Tsaldaris utworzył nowy rząd grecki.
31 — Wybory na Węgrzech.

Wrzesień

2 — Podpisanie „międzyamerykańskiego paktu wzajemnej pomocy” w Rio de Janeiro. — Zakończenie konferencji w Petropols.
4 — Ghawam es Sultaneh tworzy nowy rząd irański.
— Dymisja węgierskiego gabinetu premiera Dinnyesa.
7 — Temistokles Sofulis utworzył nowy rząd grecki.
9 — Dymisja premiera tureckiego Redžepa Pekera. — Premierem Hassan Saka.
16 — Otwarcie sesji ONZ.
22 — Zamknięcie konferencji 16 państw w Paryżu.
23 — Lajos Dinnyes utworzył nowy rząd węgierski.

Październik

1 Polska wybrana do Rady Ekonomicznej - Społecznej ONZ.
4 — Dymisja rządu premiera Knuda Christensena w Danii.
— Utworzenie Biura Informacyjnego 9 państw.
7 — Rekonstrukcja brytyjskiego gabinetu premiera Attlee'ego.
13 — Strajk komunikacyjny w Paryżu.
19 — Wybory samorządowe we Francji.
22 — Dymisja rządu Ramadiera we Francji.
23 — Ramadier tworzy swój trzeci gabinet.
26 — Uzupełniając wybory samorządowe we Francji.
— Wybory do parlamentu w Szwajcarii.

Listopad

2 — Wybory samorządowe w Anglii.
4 — Dymisja duńskiego rządu premiera Christensena.
7 — Rekonstrukcja rządu rumuńskiego.
9 — Zamach stanu marsz. Sungkrama w Syjamie.
10 — Luang Kavid Abhaiwongse premierem syamskim.
13 — Hedtoft utworzył nowy rząd duński.
19 — Dymisja francuskiego gabinetu Ramadiera.
22 — Robert Schuman premierem Francji.
25 — Otwarcie konferencji ministrów spr. zagr. Wielkiej Czwórki w Londynie.
29 — Zgromadzenie Generalne

ONZ uchwaliło podzielić Palestynę. — Zamknięcie II sesji ONZ.
30 — Zgromadzenie Narodowe we Francji uchwaliło ustawy antyrobotnicze.

Grudzień

5 — Uchwalenie nowej konstytucji bułgarskiej.
9 — Dymisja gabinetu Dymitrowa w Bułgarii.
10 — Ustąpienie w Iranie premiera Ghavam es Sul'aneha.
11 — Enrico Cello wybrany na prezydenta Konfederacji Szwajcarskiej.
— Dymitrow utworzył nowy rząd bułgarski.
14-17 — XXVII kongres PPS we Wrocławiu.
15 — Zerwanie konferencji londyńskiej.
— Rekonstrukcja gabinetu włoskiego.
— Reforma walutowa w ZSRR.
22 — Uchwalenie nowej konstytucji włoskiej.
24 — Ustanowienie demokratycznego rządu wolnej Grecji. — Gen. Markos premierem.
30 — Król Rumunii Michał abdykował. Rumunia obwołana republiką ludową.
— Henry Wallace kandyduje na prezydenta USA.

FARBIARNIA

NOWOOTWARTA przy ul. M. CURIE-SKŁODOWSKIEJ Nr 10 (daw. Podlesna) — przyjmuje do FARBOWANIA wełnę, bawełnę i jedwab w motkach i w stanie luźnym. — Farbowanie kolorów na różne kolory. — Wykonanie szybkie i solidne. (84)

Pompe wirową

OD 8 DO 10 ATM.
KUPI
Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane
ŁÓDŹ, ul. WIERZBOWA Nr 20. (1020)

Instytucja Handlowa POSZUKUJE LOKALU zlozonego z TRZECH IZB — na pomieszczenie biurowe. Najchętniej w śródmieściu. Zwrot kosztów remontu zapewniony. — Zgłoszenia: Wólczańska Nr 143, względnie telefonicznie Nr 220 24. (2055)

Państwowa Wytwórnia RADIOTECHNICZNA w ŁODZI, ul. ŁOMŻYŃSKA 8/12 zatrudni natychmiast GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
Zgłoszenia proszę kierować do biura personalnego pod wyżej podany adres. (1018)

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego w Łodzi

ogłasza przetarg nieograniczony

na SKŁADANIE WĘGLA, PRZEZNACZONEGO DLA FABRYK WŁÓKIENNICZYCH w ŁODZI.

Oferty w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych należy składać do godziny 12 dnia 20 stycznia 1948 r. w Biurowym Węglowym CZMPWL — Łódź, Pl. Zwycięstwa 2, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do Narodowego Banku Polskiego, Oddział w Łodzi, konto Nr 95 wadium przetargowe w wysokości 50.000,— złotych.

Oferentami mogą być tylko firmy hurtowe koncesjonowane.

Centrala zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na proponowane warunki i ceny, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakiegokolwiek odpowiedzialności materialnej.

Informacji udziela Biuro Węglowe CZMPWL — telefon 206-02.

(2054)

TEATR „SYRENA” TRAUĞUTTA 1
DZIS 2 PRZEDSTAWIENIA PROGRAMU SATYRY POLITYCZNEJ p. t. „WGLAD W RZAD”
Udział biorą: Jadwiga Andrzejewska, Maria Bielicka, Stefia Górska, Stefania Grodzienka, Irena Malkiewicz, Kazimierz Dejnowicz, Edward Dziewoński, Wacław Jankowski, Kazimierz Pawłowski, Kazimierz Rudzki, Leopold Sadowski, Igor Śmiałowski i Stefan Witas. — Kier. art. - lit. Jerzy Jurandot. Reżyserował Kazimierz Rudzki. — Dekoracje i kost. Henryk Tomaszewski. Kukielki: Jerzy Zaruba. Przy fortepianie: I. Aleksandrow i A. Markiewicz. Początek przedstawienia o godz. 16 i 19.30. — Kasa czynna cały dzień. — Tel. 272-70. Uprzejmie prosimy o wcześniejsze zamawianie biletów.

ZARZĄDZENIE
Starosty Grodzkiego Śródmiejsko-Łódzkiego
z dnia 31 grudnia 1947 r.

Na zasadzie §§ 47 i 65 rozporządzenia Wojewody Łódzkiego z dnia 19 stycznia 1931 r. o ochronie dróg publicznych, oraz bezpieczeństwa i porządku ruchu publicznego (Łódzki Dziennik Wojewódzki Nr 3 poz. 15) zarządzam co następuje:
1. wyznaczam brukowany plac przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Daszyńskiego, graniczący z posesją Straży Pożarnej, jako miejsce postoju dla 11 samochodów osobowych i 11 dorożek samochodowych;
2. wjazd na wskazane miejsce postoju odbywać się będzie z ul. Daszyńskiego (za budynkiem Straży Pożarnej), wyjazd zaś na ul. Sienkiewicza;
3. przechodzenie pieszych przez wskazane miejsce postoju jest wzbronione.
Winni przekroczenia niniejszego zarządzenia będą karani w drodze administracyjnej na mocy art. 21 ustawy z dnia 7 października 1921 r. w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 18, poz. 151) grzywną do 10.000 zł lub aresztem do 6 tygodni, albo obu tymi karami łącznie.
Niezależnie od kary winni będą odpowiedzialni za wyrządzone straty i szkody.
Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.
Starosta Grodzki Śródmiejsko-Łódzki
(-) Mgr. CZESŁAW WALASIK.
(1/2)

POWSZECHNY DOM TOWAROWY w ŁODZI — POSZUKUJE:

1. KIEROWNIKA DZIAŁU SPOŻYWCZEGO,
 - „ „ SZKŁA I PORCELANY,
 - „ „ GOSPODARSTWA DOMOWEGO,
 - „ „ PAPIERNICZEGO,
 - „ „ MEBLOWEGO,
 - „ „ SKÓRZANEGO,
 - „ „ KONFEKCJI DAMSKIEJ,
 - „ „ RADIOWEGO I ELEKTROTECHNICZNEGO,
 - „ „ ZAOPATRZENIA PRZEMYSŁOWEGO,
 - „ „ PERFUMERYJNEGO,
 2. EKSPEDIENTÓW do powyższych działów,
 3. KASJERKI,
 4. PAKOWACZKI,
 5. DEKORATORA.
- Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem przyjmuje Dział Personalny P.D.T. Piotrkowska 60, prawa oficyna, III piętro, w godzinach od 9 do 12. (2095)

Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Papierniczego w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr 171 — ogłasza przetarg na wykonanie i dostawę w styczniu 1948 roku 10.000 sztuk zamków automatycznych, nikielowanych do segregatorów oraz 200.000 sztuk maszynek do skoroszytów.

Oferty na w/w z załączonymi wzorami należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na zamki automatyczne i maszynki do skoroszytów” — do dnia 10 stycznia 1948 roku do godz. 10-tej rano, kiedy nastąpi otwarcie ofert i wybór oferenta. Centrala Zaopatrzenia zastrzega sobie prawo umiędzielenia przetargu bez podania przyczyn. (1017)

Państwowa Fabryka Obrabiarek im. J. J. Strzelczyka w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 217

zatrudni:

KSIĘGOWEGO
POMOCNIKA KSIĘGOWEGO
 Wykwalifikowane **MASZYNISTKI STENOTYPISTKĘ** oraz niewykwalifikowanych **ROBOTNIKÓW.**

Zgłoszenia od zaraz przyjmuje Wydział Personalny. (1014)

P. D. T. Składnica Przerzutowa Nr. 2 w Łodzi

ZATRUDNI:

2 **KSIĘGOWYCH** do księgowości materiałowej.
 1 **BRAKARZA** branży skórzaney.
 2 **POMOCNICZE SIŁY BIUROWE.**

Zgłoszenia: ul. Wólczańska Nr 143

1 Referenta Personalnego. (2056)

WARSZAWSKA CEROWNIA
 Z. Mierzejewski i S-ka, Piotrkowska 117, Telefon 168-77 — CERUJE garderobe. ODNAWIA krawaty, kapelusze. (2105)

UWAGA, ŚWIETLICE!

OPERA w czterech aktach Stanisława Moniuszki
„HALKA”

opracowana w ramach „OPERA NA ESTRADZIE” (bez dekoracji i kostiumów)

MOŻE BYĆ ZAMAWIANA NA WYSTĘPY w **FABRYKACH, ŚWIETLICACH, SALACH SZKOLNYCH** i t. p. w **ŁODZI** i województwie. — Występuje 11 osób.

Informacje i zamówienia: Inspektorat Kulturalno-Oświatowy „Czytelnika” Łódź, Piotrkowska 96, pokój 304, tel. 115-00 od 9—15.

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO - HANDLOWE
„BACUTIL”
 ŁÓDŹ, ul. DREWNOWSKA Nr 84. — Telefon 260-91

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

księgowych

Warunki do omówienia.
 Zgłoszenia osobiste w godzinach biurowych (8—15).

Składajcie ofiarę na Pomoc Zimową

LEKARZE

- Dr ZAURMAN** specjalista: skóra, weneryczne, 8-10, 5-7, Nawrot 8, Tel. 129-39. (4044)
- Dr JERZY TETER** ginekolog i położniczo. Kosciuszki 36, róg Andrzeja 4-6, tel. 165-46. (2063)
- Dr GLAZER** skóra weneryczne 5-8, Andrzeja 28. (4041)
- Dr SKONIECZKA** — lekarz szpitala Kochanówka, choroby nerwowe. Piotrkowska 16. Elektrowstrząsy, tel. 276-43. (8752 p)
- Dr KARPOWSKI** Józef, Narutowicza 56 tel. 256-94 (Roentgen i fizyko-terapia) powrócił. (3818)
- Dr ANATOL MIKULKO** specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuski 96). (r)
- Dr RÓŻYCKI**, specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuje 2-6. Legionów 9, telefon 168-29. (3 p)
- Dr DOBROWOLSKI** specjalista chorób nerwowych i seksualnych 3-5. Kopernika 6/8, tel. 186-00. (2067)
- Dr LIBO ALEKSANDER**, choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6. 8-10, 4-6. Tel. 101-50 — (2061)
- Dr VOGEL**, specjalista chorób kobiecych, akuszerka. Narutowicza 4, tel. 260-92 (4061)
- Dr MIRSKI** akuszerka choroby kobiece. Zeromskiego 37, tel. 257-23. (2066)
- Dr SOZIN JAN** gabinet rentgenologiczny diagnostyka i terapia rentgenologiczna 15-17 Gdańska 74, tel. 161-14. (65)

LEKARZE DENTYSCY

- DENTYSTA** Wodnicki Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon 154-12. (2065)
- GABINET** dentystryczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26a. (3798)

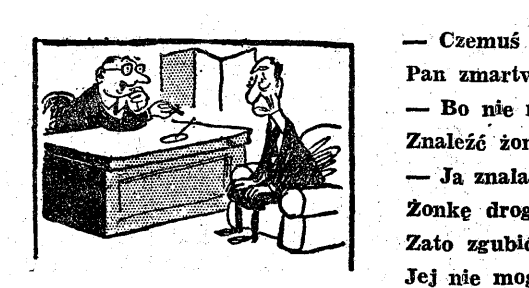
KUPNO I SPRZEDAŻ

KOCIOŁE stojące do centralnego ogrzewania w dobrym stanie okazują do sprzedania. Zgłosić się „Elektrospaw” Łódź Wólczańska 155. Tel. 150-72. (97)

NOZYCE Introligatorskie zakupy.

- Zatrudnimy fachowca pudełkarza oraz pomocnicę. Tel. 177-00. (4487)
- KANAPY - ŁÓŻKA**, fotele - łózka, materace, tapczany higieniczne, oraz meble tapicerskie poleca Wytwórnia, Magistracka 11, tel. 146-48.
- FOTO i kinoaparaty** kupuje — sprzedaje „Fototechnika”. Piotrkowska 88. (4178)
- SPRZEDAM** eleganckie samochody Hansa DKW. Oglądać ul. Zawadzka 10 Grzelak — sklep godz. 10-12 17-19.
- MEBLE** — tani, solidnie wykonuje mechaniczna wytwórnia mebli L. Miszczyk, Sienkiewicza 68, Skład Stalina 22, tel. 116-17. (4348)
- WYTWÓRNIA** bielizny „Troja” poleca konfekcje damską jedwabną, nieplą, Wieckowskiego (Śródmiejska) 48 tel. 256-33. (2551)
- ZEGAREK** — srebro — złoto kupuje „Omega” Piotrkowska 4. Poleca: gwarantowane wyroby złote — srebrne. (2101)
- KOZUCH** pokryty szoferski okazują sprzedam. Wojciechowski, Piotrkowska 59 (poprzednia oficyna). (2094)
- BLARD** — Piramida w średnim stanie okazują do sprzedania. Łódź, Kopernika 25 „Bar”. (98)
- PARAFINE**, staryne, cyrnyne — kupujemy stale Rodo, Piotrkowska 31, tel. 163-78. (19)
- DOM**, willę, plac, ogrodnictwo kupiny sprzedamy. Łódź, Plac Wolności 6-4. (2092)
- WILLE**, działki budowlane, rolne, ogrodnice, zalesione, miejskie, podmiejskie sprzedamy. Łódź, Plac Wolności 6-4. (2091)
- DWA** krosna angielskie szerokie na chodzie do sprzedania, Słowiańska 22. (1019)
- SKRZYŃKĘ** biegów do samochodu „Aero” oraz felgi kupię tel. 132-26. (90)
- POWIELACZ** bębnowy marki Brüco-Solido prawie nowy do sprzedania tel. 153-68. (95)
- DO SPRZEDANIA** samochód 126 cm. 2. Opell Pabianicka 126 cm. 2. (89)
- POPULARNY** Skład Mebli S. Gąsła — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gablety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła fotele, łózka. Wykonanie solidne i punktualne. (4080)

Rozmówka



— Czemuś taki Pan zmartwiony?
 — Bo nie mogę Znaleźć żony!
 — Ja znalazłem Żonkę drogą,
 Zato zgubił Jej nie mogę!

RADIO sprzedam, Capello z magicznym okiem — 5-cio lampowe. Narutowicza 9 m. 9 tel. 260-44. (407)

KUPIĘ sypialnię i stołowy używane, stan pierwszorzędny, nowoczesne; oferty sub. „pilne”. (3820)

KUPIĘ książki hebrajskie żydowskie biblijne i talmudyczne rodziny, godz. 2-4. Śródmiejska 46-7. (405)

MEBLE, sprzedaj — kupno. Zamówienia — zamiany — Piotrkowska Nr 275 (sklep Galar i Biernacki). (2535)

ZAOFIAROWANIE PRACY
LEKARKA - dentyстка do współpracy poszukiwana. Piotrkowska 152. Skład dentystryczny. (3094)

POTRZEBNA gosposia z dobrym gotowaniem świadectwa konieczne Sienkiewicza 53 m. 6. (59)

MECHANIK do maszyn biurowych oraz ślusarz precyzyjny potrzebni Południowa 1. (3058)

GONIEC potrzebny na godziny po południu. — Zgłoszenia „Czytelnik”, Piotrkowska 96, pokój 207. (103)

ROLNIK - ogrodnik długoletni pracownik na kierowniczym stanowisku specjalność również pszczelnictwo i rybołówstwo. Kwalifikacje i referencje na żądanie, poszukują odpowiedniego stanowiska. Oferty pżeciennik Łódzki pod „Rolnik”. (103)

RUTYNOWANY buchalter - bilansista b. skarbowiec — przyjmie pracę po godzinach biurowych. Tel. 178-66 popoł. (102)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-13; zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, telefon 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, telefon 209-02; kierownik działu miejskiego od 10-12, telefon 208-95. Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Cennik ogłoszeń zamieszczamy w poniedziałki, środy i piątki

Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”**

Obito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź i Zwirki 2.

BUCHALTER bilansista ze znajomością „Jednolitego planu kont”

- poprowadzi księgowość w godzinach popołudniowych. Oferty „Bilansista”. (91)
- RADYTECHNIK** poszukuje pracy Zgłoszenia pod 3821. (3821)
- NAUKA I WYCHOWANIE**
ZAPISY na kursy administracyjno-handlowe, księgowości, stenografii, i maszynopisania przyjmują kancelaria szkoły, Andrzeja Nr 4. (2777)
- KURSY** Instytutu Rzemieślniczego wycuczają **KROJU** męskiego, damskiego. Zapis Jaracza 14. (3095)
- MASZYNOPISANIA** — stenografii (biurowej) księgowości. — Kursy Centralnego Związku Stenografów. Zapisy: Kilińskiego 50. (3768 p)
- CZEŚKIEGO** lekcji poszukuję — Wanda Brzeska 204-75. (25)
- KURSY** Piotrkowska 83 — zapisy na maszynopisanie, stenografię, księgowość początkową, przebitkową, plan kont. (92)
- NAUCZYCIELKA** języka francuskiego potrzebna prywatnie. Dzwonić do czwartej 166-80. (21)
- LOKALE**
DUŻY pokój, kuchnia, słoneczne, balkon, wygodny zamienie na dwa lub trzy pokojowe. Oferty pod „Śródmieście”. (18)
- WARSZTATU** ślusarsko - mechanicznego lub odpowiedniego lokalu poszukuję, ew. przystąpię do spółki, tel. 208-73. (75)
- 2 POKOJE** z kuchnią zamienie na 3 lub 4 oferty pod „Natychnmiast”. (85)
- SPÓŁDZIELNIA** poszukuje lokalu sklepowego, magazynu i kilku pokoi biurowych, śródmieście. Zwrot kosztów remontu. Telefon 148-45 (9-15). (105)
- 2 POKOJE** z kuchnią, zamienie na 2 lub 3 w śródmieściu (dopłace). Zgłaszać: Złoterska 33 m. 17. (2094)
- SAMOTNY** starszy pan poszukuje pokoju. Zgłoszenia pod „Wypłacalny”. (2083)
- POKÓJ** z utrzymaniem i opieką dla młodej panielki Zakopane. Harenda Maria Kasproviczowa. — Informacje Brzeska tel. 204-75. (24)

SKŁAD drzewa dobrze prosperują

- jęcy w centrum Łodzi do odstąpienia od zaraz wraz z zapasami towarów. Poważne oferty do Dziennika Łódzkiego pod „Skład Przewa”. (94)
- LOKAL** na prywatne laboratorium chemiczne obszerny, siła, światło, telefon poszukiwany: — Zwrot wszelkich kosztów remontu Oferty do Adm. pod „83”. (83)
- POKOJU** z kuchnią lub samodzielnego z wygodami, śródmieście poszukuję za zwrotem kosztów. Oferty pod A. C. (22)
- LOKAL** przemysłowo - biurowy, centrum, powierzchnia 120 m kw. odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: tel. 113-24, godz. 15-17. (62)
- SKLEPU** poszukuję urzędzonego na galerię dobry punkt, z mieszkaniami pożądanymi, Narutowicza Oferty „Ugoda”. (51)
- RÓŻNE**
PRECIOUS — **RADIO** Sienkiewicza 2, naprawa wszelkiego typu radio - aparatów. Wzmacniacze do świetlic i lokali. Szybko, tanio, fachowo. (3063)
- PRZYJMujemy** do snucia i przewijania przedjedwabną. Tkalinia T. Zwawczyk i ska Łódź, Skorupki 17-19. (69)
- BEZ WZGLĘDU** na długość włosów trwają ondulacji; gwarantują Wileński Fryzjerzy, Zawadzka 11. (263)
- BRYCZESY**, spodnie szyje specjalista Wojciechowski, Piotrkowska 59 „poprzednia oficyna. (2092)
- POSZUKUJE** dzierżawy sklepu od Pl. Wolności do Głównej — tel. 164-71 od godz. 17. (87)
- ZAWIADAMIAM**, że od dnia 4 stycznia 1948 nie odpowiadam za wszelkie zobowiązania mojej żony Heleny Jendras. Antoni Jendras Kilińskiego 143. (20)
- JOZEF A WEYLANDA** — ostatnio przebywającego w ZSRR, poszukują żona i szwagier. Wszelkie wiadomości prosimy kierować: — Łódź, Legionów 42/20 Cukier Stefan. (3019)
- WIECZNE** pióra — sklep specjalny — naprawa — kupno — sprzedaż, Stalina 6. (403)

Testament Heliodora Van Hook'a

61



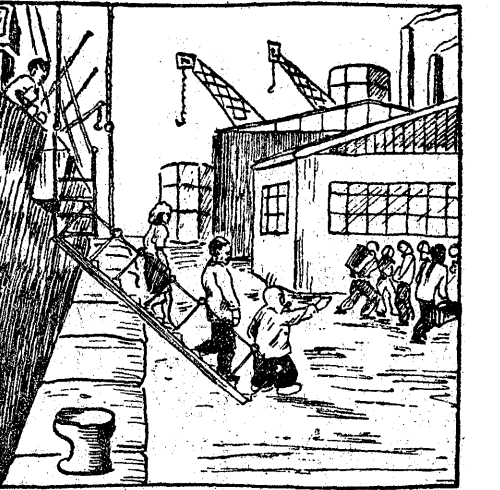
AGAPIT: Jak to przyjemnie najeść się do syta po tak długim poście.
JANUSZ: Obawiam się, że zachorujesz na niestrawność, gdy wskażę tę przekąską naprzeciwko... To Parker!



AGAPIT: Chcielibyśmy porozmawiać z tym gałatkami w obecności kapitana. Pomóżcie mi, panowie, skłonić tego smakosza do przyjęcia naszego zaproszenia.
MARYNARZ: Hej, panie ładny!



PARKER: ...dziwi mnie, że pan kapitanie, wierzy tym oto ludziom. Oskarżają mnie o bandytyzm bezpodstawnie. Nie znam ich i żądam satysfakcji za zniesławienie.
KAPITAN: Istotnie, nie ma żadnych dowodów winy...



JANUSZ: Ten lotr jest sprytniejszy, niż myśleliśmy. Wiedział, że nie mamy żadnego obciążającego go dokumentu ani świadka.
AGAPIT: Patrz, jak teraz znika, jak kryje się w terenie!